P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, DN. 29-go KWIETNIA 1938 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 116

Konfiskata majątków żydowskich w Niemczech?

Cała własność ma być przejęta przez państwo. Za skonfiskowane majątki Żydzi otrzymać mają... „obligacje pożyczki państwowej"

BERLIN, 28 kwietnia.

W kołach dyplomatycznych przewiduje się, że po rejestracji majątków żydowskich właścicielom ich postawi się do wyboru bądź przymusową licytację w bardzo szybkim terminie, bądź

PRZEJĘCIE WŁASNOŚCI PRZEZ PAŃSTWO ZA OBLIGACJE POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ.

Ze źródła tego przewiduje się wpływ około 3 miliardów marek.

WIEDEŃ, 28 kwietnia.

W wiedeńskim wydaniu „Völkischer Beobachter" czytamy:

„Do 1942 r. element żydowski musi być zlikwidowany. Do tego terminu

ŻADNE PRZEDSIĘBIORSTWO NIE MOŻE BYĆ KIEROWANE PRZEZ ŻYDA.

Żaden Żyd nie może mieć jakiejkolwiek sposobności do zarobku. To, co Goering zapowiedział w Wiedniu, musi się stać rzeczywistością".

BERLIN, 28 kwietnia.

Wartość majątków Żydów w Niemczech wraz z Austrią, podpadających pod zarządzenie prem. Goeringa oceniana jest na

6 DO 7 MILIARDÓW MAREK.

Dokładna ocena jest narazie niemożliwa z powodu masoewj likwidacji majątków żydowskich, przeprowadzanej systematycznie w ostatnim pięcioleciu rządów hitlerowskich.

Z przypuszczalnej sumy 7 miliardów, 2 miliardy przypadają na Austrię, 5 na Rzeszę.

Według obliczeń niektórych finansistów niemieckich, wartość majątków niemieckich przed rokiem 1933, t. j. dojściem Hitlera do władzy, na terenie Rzeszy oraz Austrii wynosiła

CONAJMNIEJ 20 MILIARDÓW.

Inni rzeczoznawcy ekonomiści uważają jednak tę cyfrę za wygórowaną. W każdym razie od r. 1933 majątek Żydów w Rzeszy zmniejszył się bardzo gwałtownie, a to w drodze przejścia żydowskich firm w ręce aryjskie, lub likwidacji w inny sposób przedsiębiorstw żydowskich.

WIEDEŃ, 28 kwietnia.

Wiedeński „Völkische Beobachter" wystąpił w artykule wstępnym przeciwko zażydzeniu branży tekstylnej w Austrii.

Dziennik oświadcza, że metody zastosowane swego czasu w podobnej sytuacji w Niemczech dla odżydzenia przemysłu, będą przeprowadzone w Austrii w sposób bardziej radykalny. To, na co w Niemczech potrzeba było roku, w Austrii przeprowadzi się w ciągu jednego miesiąca.

Ameryka zażądała wyjaśnień

w sprawie dekretu Goeringa

WASZYNGTON, 28 kwietnia.

(PAT) Sumner Welles, zastępca sekretarza stanu oświadczył, przedstawicielom prasy, że zażądał od ambasadora St. Ziedn. w Berlinie szczegółowego raportu w sprawie ostatniego dekretu niemieckiego, dotyczącego majątku Żydów w Austrii i Rzeszy. Welles oświadczył, że dekret ten dotyczy m. in. również i wielu Żydów, obywateli amerykańskich, zamieszkałych na terenie Rzeszy.

Gehenna żydowska w Wiedniu

Hitlerowcy znęcają się nad ludnością żydowską.—Znieważanie uczuć religijnych. — Masowe samobójstwa wśród maltretowanych

WIEDEŃ, 28 kwietnia.

Zwolniony ubiegłego czwartku z obozu koncentracyjnego w Dachau prezes wiedeńskiej gminy żydowskiej dr. Desider Friedmann został obecnie ponownie aresztowany. Po zwolnieniu go z Dachau dr. Friedmann był kilkakrotnie badany przez Gestapo i po ostatnim przesłuchaniu nie wrócił już do domu. Na wolności dr. Friedmann pozostawał pod nadzorem policji. Przyczyny ponownego aresztowania są nieznane.

Dyrektor egzekutywy gminy dr. Józef Loewenherz, zwolniony z aresztu przed tygodniem, przebywa w areszcie domowym. Ma on jednak możność podejmowania swych współpracowników dla omówienia spraw, związanych z przyszłą działalnością gminy, która na razie jest w dalszym ciągu nieczynna.

WIEDEŃ, 28 kwietnia.

W dzielnicy żydowskiej w Wiedniu POPEŁNIŁA ZBIOROWO SAMOBÓJSTWO PIĘCIOOSOBOWA RODZINA Maxa Bergmanna: ojciec, matka, 30-letni syn, córka i dziecko tej ostatniej, przez otrucie gazem świetlnym. Bergmann był fabrykantem mebli, i jego przedsiębiorstwo zostało przez hitlerowców skonfiskowane. Samobójcy zastawili dziesięć listów do policji i przyjaciół.

WIEDEŃ, 28 kwietnia.

Znany nowelista hebrajski Gerschon Schofmann, aresztowany w Grazu w kilka dni po dokonanym Anschlussie, został obecnie wypuszczony na wolność.

LONDYN, 28 kwietnia.

Tygodnik londyński „New Statesman and Nation" zamieszcza następującą relację korespondenta, który bawiąc w Austrii, przyjrzał się z bliska martyrologii Żydów wiedeńskich:

Los 200.000 Żydów w Wiedniu jest straszliwy — daleko gorszy od losu Żydów w Niemczech w najgorszym dla nich okresie. W świecie już wiedzą, jak to codziennie zmusza się Żydów do wykonywania na ulicach brudnych robót ku uciesze naikrywającej się tłuszczy. Nie mogłem stwierdzić, aby w procederze tym brali czynny udział żołnierze niemieccy, którzy przecie są podobno takimi entuzjastami Hitlera.

Mało się pisało o okropnościach w Seitenstaettenstrasse, na której w jednym gmachu mieści się synagoga, centrala i instytucje charytatywne żydowskiej gminy wyznaniowej. Po osadzeniu w areszcie przewódców gminy, zajęciu funduszów gminnych i zamknięciu kuchni publicznych, ostatniej nadziei głodujących Żydów, gwardia S. S. przekształciła ten budynek w ośrodek tortur żydowskich. Codziennie byłem świadkiem zmuszania Żydów do nakładania płaszczy modlitewnych i jarmułek i do mycia w tym stroju ulic i zbierania śmieci, wyrzucanych przez ludzi z S. S.

W samej synagodze zmuszano Żydów do różnych „ćwiczeń fizycznych",

POSUWANIA SIĘ KLĘCZĄCO I CZOŁGANIA SIĘ NA ZIEMI,

trzymając po krześle w każdym ręku. Ci, którzy z wyczerpania padają i nie są w stanie wykonywać woli swych oprawców, są bici, popychani, opluwani i lżeni językiem najgorszym. Innych zmusza się do szorowania podłóg i czyszczenia klozetów przy pomocy rzemieni „tiilin". Widziałem twarze tych ludzi, blade i wyszarzałe, gdy ich zwalniano z tego piekła świętokradztwa. Powiedziano mi, że dla Żyda wykonanie podobnych robót przy pomocy tych właśnie przedmiotów kultu religijnego jest równie straszne, jak gdyby np. katolika zmuszano do bezczeszczenia Hostii.

Podobne rzeczy są dostatecznym wyjaśnienjem

PLAGI SAMOBÓJSTW WŚRÓD ŻYDÓW, KTÓRYCH LICZBA DOCHODZI DO 130 DZIENNIE.

Rzecz jasna, niemożliwe jest stwierdzić, ile jest w tym prawdziwych samobójstw. Wydani na swawolę motłochu, bez praw i bez opieki policyjnej, obrabowani z majątku i w większości wypadków

POZBAWIENI WSZELKIEJ MOŻNOŚCI ZAROBKOWANIA,

a nawet możności korzystania z pomocy współwyznawców, widząc religię swą wystawioną na bezczeszczenie, przy granicach hermetycznie zatarasowanych przed każdą możnością ucieczki — w takich warunkach masowe samobójstwa są nieuniknione.

W dniu przybycia Hitlera do Wiednia wychodziłem z mieszkania przyjaciela, aby przyjrzeć się przyjęciu, zgotowanemu mu przez austriackich narodowych socjalistów, gdy na schodach stało się coś co opóźniło moje wyjście na ulicę: znoszono właśnie schodami dwie trumny, w których spoczywały zwłoki żydowskiego lekarza i jego matki: dwóch samobójców.

Dziś szturmowcy siedzą w mieszkaniu i zmuszają nie-żydowską służącą do czuwania nad tym, jak Żydzi, pierwsi lepsi wyłapani z ulicy, wykonywują w mieszkaniu roboty służby. Naprzeciwko, na ulicy stoją Żydzi i szorują samochody, skonfiskowane przez szturmowców. Po dwóch dniach reżimu nazistowskiego przestałem odradzać samobójstwo Żydom, którzy wyjawiali mi swe zamiary.

Wiedeń, 28 kwietnia.

Gauleiter Buerckel ogłosił, iż w dniem dzisiejszym osobiście będzie kierował akcją odżydzenia i niezbędne zarządzenia prawne wyda niebawem i ogłosi w odpowiednim czasie. Wszelkie mieszanie się do tych spraw jest surowo wzbronione. Władze lokalne będą przedkładały co pewien czas raporty o postępie akcji odżydzenia Austrii.

Samobójstwo dziennikarza w Wiedniu

Jeszcze jedna ofiara „Anschlussu"

Warszawa, 28 kwietnia.

Do rodziny Haberów w Warszawie przyszła wiadomość o samobójstwie i przyczynach samobójstwa dziennikarza Zygmunta Habera.

Haber, pochodzący z Polski, do przewrotu hitlerowskiego w Niemczech był referentem prasowym Targów Lipskich. Przeniósłszy się do Austrii po dojściu do władzy hitlerowców — Haber wydawał w Wiedniu pismo polskie, będąc jednocześnie korespondentem kilku wydawnictw.

Po „Anschlussie" dano mu do zrozumienia, że — nowe władze nie pozwolą mu pracować. Wobec tego Haber zwrócił się do polskiego konsulatu o wizę. Na to odpowiedziano mu, że ze względu na obecną sytuację sprawę wizy trzeba załatwić przez właściwe urzędy w Warszawie. Haber zrozumiał to jako odmowę i próbował wyjechać do Francji, gdy i to mu się nie udało — popełnił samobójstwo, strzelając sobie z rewolweru w usta.

Tegoż dnia popołudniową pocztą przyszedł jego paszport z wizą wjazdową do Polski.

Komisja dla podziału Palestyny

przystąpiła już do pracy.— Głodówka Arabów w Akko przerwana. — Nowe akty teroru

Jerozolima, 28 kwietnia.

Palestyńska komisja podziału pod przewodnictwem sir Johna Woodhead'a dziś odbyła już swe pierwsze niejawne posiedzenie. **Komisja obraduje w gmachu Palace-Hotel, gdzie urzędowała również Komisja Królewska. Na dzisiejszym posiedzeniu komisja ustaliła plan pracy i procedurę gromadzenia materiałów.**

O posiedzeniu ukazał się oficjalny komunikat donoszący, że komisja w ciągu dwóch tygodni **podróżować będzie po kraju, aby się zaznajomić z warunkami życia w Palestynie.** Następnie rozpocznie się przesłuchanie stron zainteresowanych. Organizacje i osoby poszczególne które wystąpią przed komisją, proszone są, aby przedłożyły memoriały, jakie sprawy zamierzają wyłuszczyć. Osoby zainteresowane same będą miały wpływ na to, czy mają być przesłuchane na posiedzeniach jawnych czy też niejawnych.

W związku z przybyciem Komisji Królewskiej do Jerozolimy, w Palestynie rozpowszechniany jest nielegalny manifest podpisany przez „Najwyższy Komitet Arabski", a wzywający do bojkotu komisji i do demonstracyj przeciwko jej obecności w Palestynie. Władze palestyńskie wydały specjalne zarządzenia dla ochrony komisji w czasie jej podróży po kraju.

* * *

Jerozolima, 28 kwietnia.

(PAT) W pierwszym dniu pobytu w Palestynie komisja do spraw podziału tego kraju, zanotowała kilka incydentów. M. in. ostrzeliwano różne zakłady, spalono hangar i uszkodzono jedną z linii telefonicznych oraz w dwóch miejscach linię kolejowa. Ofiar w ludziach nie było. W Jerozolimie aresztowano 13 Arabów, podejrzanych o te akty sabotażowe. Internowani w obozie koncentracyjnym w St. Jean d'Acre Arabowie przerwali wskutek wycieńczenia strajk głodowy.

Jerozolima, 28 kwietnia.

W poniedziałek, 2 maja, sąd wojenny w Nazarecie rozpatrzy sprawę trzch żydowskich młodzieńców, których 21 kwietnia aresztowano w pobliżu Rosz-Pina po ataku na autobus arabski. Przy aresztowanych policja znalazła broń i bomby. Przed sądem staną: Abraham Szajn, lat 20, Szalom Sarabin - Lohr, lat 18 (obydwaj urodzeni w Palestynie) oraz Szloma Ben-Josef, lat 22 (rodem z Polski).

Wśród piekarzy i cukrowników zbierano pieniądze

dla b. posła Idzikowskiego

Warszawa, 28 kwietnia.

Dziś, w 7-ym dniu procesu b. pos. Idzikowskiego i b. dyr. Michalskiego, zeznawali dalsi świadkowie.

Z zeznań tych świadków wynika, iż wśród piekarzy, cukrowników i wędliniarzy zbierano większe sumy dla b. pos. Idzikowskiego, który miał interweniować w różnych sprawach.

Dziś zeznawać będą świadkowie dotyczący osk. Michalskiego. Pierwszy zeznawać będzie b. min. skarbu prof. Zawadzki.

Hitler jedzie 2 maja do Rzymu

w towarzystwie kilku ministrów i olbrzymiej świty

Berlin, 28 kwietnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne oficjalnie komunikuje:

Kanclerz Hitler udaje się 2 maja do Włoch na zaproszenie króla Włoch i cesarza Etiopii w odpowiedzi na zeszłoroczną wizytę szefa rządu włoskiego, Mussoliniego, w Niemczech.

Kanclerzowi Hitlerowi towarzyszyć będą: minister spr. zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, zastępca kanclerza minister Hess, minister propagandy dr Goebbels, minister sprawiedliwości dr Frank, szef kancelarii Rzeszy minister dr Zammers, dowódca sił zbrojnych Rzeszy gen. artylerii Keitel, szef policji i oddziałów szturmowych Himmler, szef kancelarii partyjnej kanclerza Bouhler, przewódca partyjny Amann, szef prasowy dr Ditrich, szef kancelarii prezydialnej kanclerza minister stanu dr Meissner, szef adiutantury kanclerza Brueckner, podsekretarz stanu min. spraw. zagranicznych von Weizsaecker, szef organizacji zagranicznej NSDAB Bohle, główny kwatermistrz sztabu głównego gen. von Stuelnagel, szef marynarki wojennej kontradmirał Schniewind, dowódca gwardii przybocznej kanclerza Sepp Dietrich, adiutanci kanclerza Hitlera — Schaub i Wiedemann, dyrektor gabinetu w ministerstwie lotnictwa gen. Bodenschatz, dyr. departamentu min. spr. zagr. dr Gaus, szef protokółu von Buelom - Schwante, minister pełnomocny Aschmann z min. spr. zagranicznych.

Kanclerz Hitler uda się przede wszystkim do Rzymu, gdzie spędzi kilka dni jako gość króla Włoch i cesarza Etiopii.

Poza wielu uroczystościami, urządzanymi przez partię faszystowską i wojsko włoskie na cześć kanclerza w Rzymie, przewidziana jest wielka rewia floty wojennej w Neapolu, manewry wojsk lądowych i powietrznych.

Pogrzeb ś.p. Aleksandra Świętochowskiego

Gołotczyzna, 28 kwietnia.

(PAT) Wedle życzenia Zmarłego, doczesne szczątki ś. p. Aleksandra Świętochowskiego spoczęły dziś na wiejskim cmentarzu w Gołotczyźnie, pod Ciechanowem. Pogrzeb odbył się na koszt państwa z wielką prostotą, tak, jak sobie tego życzył Zmarły, jednak obecność kilku tysięcy ludności wiejskiej zamieniła uroczystość pogrzebową na manifestację ku czci wielkiego pisarza.

O godz. 12-ej przybył samochodem z Warszawy p. minister W. R. i O. P. — Świętosławski.

O godz. 12.30 proboszcz miejscowy, ks. Chełmiński, odprawił żałobną mszę św., na chórze stanęły zastępy młodzieży szkół rolniczych z Gołotczyzny. Po mszy św. przed kościołem wśród ludności wiejskiej i młodzieży szkół rolniczych w barwnych strojach utworzył się kondukt pogrzebowy, który otwierał długi szereg pocztów sztandarowych organizacyj wiejskich.

Samobójstwo kupca warszawskiego

WARSZAWA, 28 kwietnia.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych popełnił samobójstwo przez wyskoczenie z okna IV piętra przy ul. Gęsiej, kupiec Moszek Opatowski, ponosząc śmierć na miejscu.

Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, wywołany niepowodzeniami finansowymi.

Psy należące do... niearyjczyków

nie dopuszczone na wystawę w Wiedniu

Berlin, 28 kweitnia.

(PAT) Prasa austriacka donosi, że na wielką wystawę psów, która odbędzie się w Wiedniu w dniach 21 i 22 maja, nie będą dopuszczane psy, należące do niearyjczyków.

Mieszkanie Asty Nielsen spłonęło

Kopenhaga, 28 kwietnia.

(PAT) W mieszkaniu znanej artystki filmowej Asty Nielsen wybuchł pożar. Ogień zniszczył kosztowne urządzenie buduaru artystyki i jej garderobę. Spłonęło wiele cennych mebli antycznych, obrazy i t. d. ogólnej wartości 50.000 koron. Spłonął również jedyny portret artystyki malowany w swoim czasie przez jednego ze znakomitych partrecistów niemieckich.

Zdarzenia i ludzie

Skok ze spadochronem

Ludzki meteor musi zachować przytomność umysłu

Do najnowszych rodzajów sportu należy skok ze spadochronem, który w ostatnich czasach zyskuje coraz więcej zwolenników. Na zeszłorocznej wystawie światowej w Paryżu wieża, służąca do skoków ze spadochronem, stanowiła wielką sensację, przyciągającą ludzi młodych i starszych. Chociaż nie wszyscy decydowali się na „skok w głębię", to jednak brali udział jako widzowie i zachęcali skaczących wesołymi okrzykami.

Człowiek, wyćwiczony dostatecznie w tym sporcie, nie zna żadnego lęku przed skokiem. Przeciwnie, odczuwa tę samą przyjemność, co wyścigowiec przed startem, lub aktor przed wielką premierą. Czy może być coś bardziej oszałamiającego, aniżeli wspiąć się na skrzydła samolotu, lekkim ruchem odsunąć się od maszyny i, jak meteor, skoczyć w dół?

Gdy potem spadochron otwiera się z trzaskiem i szalony pęd zamienia się w łagodne kołysanie i unoszenie się w powietrzu, odważny człowiek pod spadochronem wynagrodzony zostaje największą przyjemnościa, jakiej może zaznać ludzka istota. Lekko i swobodnie wisi u swego spadochronu, jak ptak w przestworzach. Powoli zesuwa się ku ziemi. Dopiero przed samym lądowaniem, konieczna jest absolutna koncentracja, gdyż szybkość opadania wynosi siedem metrów na sekundę, tak że uderzenie podczas lądowania jest dość gwałtowne. To także jest moment, w którym grozi właściwe niebezpieczeństwo. Wystarczy najmniejsza nieuwaga, ażeby odnieść silne obrażenia ciała. Niebezpieczeństwo zagrażające życiu dzisiaj już nie jstnieje. Jeżeli jednak zdarzaja się jeszcze śmiertelne wypadki, to należy to przypisać lekkomyślności ludzkiej, która zmusza człowieka do brawurowania.

Sport i rekord są dzisiaj nierozdzielnymi zjawiskami. Oczywiście i w skoku ze spadochronem ustalono już rekord światowy, pobity przez James Williamsa, który zeskoczył z wysokości 8.400 metrów, przyczym jego spadochron otworzył się dopiero o 400 metrów od ziemi. Williams wzniósł sie z kapitanem lotnictwa Michy nad okolica Chatres, w jednym z nielicznych samolotów, które osiagaia taką wysokość. Na wysokości 8.400 metrów lotnik zapytał:

— Gotów?

— Gotów! — odparł Williams i, nie wahając się przez sekundę, skoczył w dół. Przez 141 sekund padał jak kamień 8000 metrów w dół, a więc z przeciętną szybkością przeszło 204 km. na godzinę. Nie wiedział, gdzie jest dół, a gdzie góra. Kurczowo spoglądał jednak przez cały czas na swój ręczny chronometr i z zadziwiająco zimną krwią otworzył spadochron w chwili, która wydawała mu się odpowiednią, mianowicie o 400 metrów nad ziemią. Zdrów i cały wylądował po tym odważnym skoku.

W kilka dni później pobił on swój własny rekord światowy. Zeskoczył z wysokości 10.600 metrów i otworzył spadochron dopiero 200 metrów nad ziemią. I tym razem wszystko odbyło się bez przeszkód.

Od zeskoczenia z samolotu do otworzenia spadochronu minęły dokładnie 2 minuty i 50 sekund, tak że przeciętna szybkość wynosiła 200 km. na godzinę. Od otworzenia spadochronu do lądowania przeszło jeszcze 18 sekund.

Ażeby móc swobodnie oddychać na wysokości 10.000 metrów, a przede wszystkim, by nie stracić przytomności podczas skoku, Williams uzbrojony był w specjalny aparat do oddychania.

Już przed rokiem Williams dokonywał dzień w dzień skoku w sześciu etapach, to znaczy uzbrojony w sześć różnych spadochronów, które otwierał po kolei.

— Skok z takiej wysokości z późnym otwieraniem spadochronu — mówi sam Williams — wymaga długiego treningu i odpowiedniego uzbrojenia. Przygotowywaniem się do tego przez długi czas, zeskakując każdego dnia z większej wysokości. Począwszy od 5000 metrów musiałem zabierać aparat z tlenem oraz elektrycznie ogrzana odzież, którą przyłączałem do baterii w samolocie, ażeby przed skokiem uzbierać ciepło. Obserwując czas na chronometrze, obliczałem wysokość. Trzeba jednak umieć zachować zimną krew, ażeby nie pociągnąć za wcześnie za sznurek, przy pomocy którego otwiera się spadochron. Ponieważ miałem szybkość około 57 metrów na sekundę, byłem jeszcze jakie 7 sekund oddalony od ziemi, gdy otworzyłem spadochron. Przez cały czas nie miałem wrażenia, jakgdybym spadał, lecz raczej, jakgdyby unosił mnie szalony wiatr. To leciałem głowa w dół, to znów naodwrót. Wreszcie jednak udało mi sie osiągnąć pewną stałość i kierowałem, opierając się rekami o powietrze, tak jak „człowiek-ptak" na swych skrzydłach

Ze sprawozdania Williamśa wynika, iż skok z takiej wysokości jednak nie jest rzeczą prostą i że nerwy oraz przytomność umysłu odgrywaja tu kolosalna rolę.

NARADY ANGLO-FRANCUSKIE w LONDYNIE

Francuskie bazy lotnicze dla samolotów angielskich.—Francja zostanie zaopatrzona w zapasy zboża i nafty.—Anglia nie dopuści do zajęcia wysp Balearskich przez Włochy lub Niemcy

Sytuacja Czechosłowacji będzie omawiana w dniu dzisiejszym

Londyn, 28 kwietnia.

(PAT) Obrady ministrów francuskich i brytyjskich ciągnęły się od godziny 10.30 do 16.45. W ciągu przeszło 6 godzin, wliczając w to śniadanie u premiera Chamberlaina, podczas którego dyskusje były kontynuowane, w sposób wyczerpujący omówiono dwie główne sprawy porządku obrad, a mianowicie: porozumienie włosko-brytyjskie i wynikające z niego konsekwencje, obchodzące wspólnie W. Brytanię i Francję jako mocarstwa śródziemnomorskie, oraz współpracę wojskową między W. Brytanią a Francją. Omówienie

SYTUACJI W CENTRALNEJ EUROPIE

przesunięto na dzień jutrzejszy.

W pierwszej, omawianej dzisiaj sprawie ministrowie francuscy wyrazili całkowitą aprobatę swego rządu dla polityki śródziemnomorskiej prem. Chamberlaina, a zwłaszcza dla zawartego pomyślnie porozumienia włosko - brytyjskiego. W toku dyskusji stwierdzono w sposób zgodny, że dążenie do porozumienia włosko - francuskiego jest pożądane, jednak rezultaty dotychczasowych rozmów francuskiego charge d'affaires, Blondela, z min. Ciano nie stworzyły jeszcze dostatecznej płaszczyzny dla konkretnego podjęcia rokowań.

W kwestii hiszpańskiej przedstawiciele rządu francuskiego wyrazili zgodę na formułę wycofania obcych ochotników, w myśl projektu brytyjskiego, i zgodzili się na

PRZYWRÓCENIE KONTROLI LADOWEJ NA SWEJ GRANICY Z HISZPANIĄ

na okres conajmniej 1 miesiąca od dnia, w którym mieszane komisje dla zorganizowania wycofania ochotników przybędą na swoje miejsce przeznaczenia.

W ten sposób usunięte zostają trudności dla przystąpienia przez komitet nieinterwencji do akcji w sprawie wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii. Rząd francuski ponadto zdecydowany jest trwać przy zasadzie nieinterwencji. Wzamian za to rząd brytyjski popierać będzie wszelkie postulaty francuskie, zmierzające do utrzymania neutralności w zachodniej części Morza Śródziemnego, zwłaszcza w obrębie wysp Balearskich,

NIE DOPUSZCZAJĄC DO INGERENCJI WŁOCH BĄDŹ NIEMIEC W TEJ CZĘŚCI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

Co do załatwienia kwestii uznania suwerenności włoskiej w Abisynii między Francuzami a Anglikami nie zachodzą najmniejsze różnice i obie strony zgadzają się na to, że przeszkody, wysunięte przez Ligę Narodów w stosunku do członków Ligi, powinny być usunięte.

Co się tyczy współpracy wojskowej uzgodniono szereg spraw w zakresie

KOORDYNACJI WOJSK LOTNICZYCH OBU KRAJÓW.

Ze strony francuskiej udzielono stronie brytyjskiej przyrzeczenia, że wszystkie potrzeby lotnicze brytyjskie na terenie Francji zostaną uwzględnione. Dotyczy to zwłaszcza

ODDANIA DO DYSPOZYCJI BRYTYJSKICH WOJSK LOTNICZYCH PEWNYCH BAZ LOTNICZYCH NA ZIEMI FRANCUSKIEJ.

Uzgodniono również, że współpraca zostanie rozwinięta na zasadzie klucza specjalizacji: brytyjskiej w zakresie ciężkich samolotów bombowych, a francuskiej — w zakresie przede wszystkim samolotów wywiadowczych. Omówione zostały również metody wspólnego zaopatrywania się w surowce i środki żywnościowe z tym, że W. Brytania udzieli Francji pomocy finansowej na zakup tych surowców, m. inn. omawiano

PLAN ZAOPATRZENIA FRANCJI ZWŁASZCZA W ZAPASY ZBOŻA I NAFTY

za przykładem W. Brytanii. O ileby Francja zapasy sprowadzała z państw Europy centralnej, W. Brytania podjęłaby się sfinansowania tych zakupów.

Ze strony brytyjskiej wysunięte być miały w toku omawiania koordynacji obrony zastrzeżenia, aby ewentualne narady sztabów marynarki, wojsk lądowych i lotniczych, a także ekspertów surowcowych odbywały się na podstawie hipotetycznych planów obrony, a nie w odniesieniu do aktualnej sytuacji w Europie.

Premier Chamberlain nie życzy sobie, aby spór między mniejszością niemiecką a rządem czechosłowackim był punktem wyjścia tego rodzaju narad. Uważa on, że nie należy w stosunku do zagadnienia czechosłowackiego zajmować stanowiska, któreby mogło przyczynić się do zwiększenia szans konflik tu, albowiem w razie zbrojnego starcia między Czechosłowacją a Niemcami, nawet gdyby Francja zdecydowała się przyjść Czechosłowacji z czynną pomocą, to zanim pomoc ta faktycznie nastąpi, Czechosłowacja znaleźć się może w stanie takiej porażki, że pomoc, jaką wówczas otrzyma, nie będzie w żadnym stosunku do poniesionych już ofiar. Dokładniejsze omówienie zagadnienia centralnej Europy i stosunku do Niemiec pozostawiono na dzień jutrzejszy.

Ze strony francuskiej wyrażane jest zadowolenie z powodu odbytych dzisiaj narad

* * *

Londyn, 28 kwietnia.

(PAT) Premier Daladier i minister Bonnet przybyli około godz. 19-ej do zamku Windsor, gdzie będą gośćmi angielskiej pary królewskiej. Do zamku przybyli wkrótce po godz. 19-ej lord i lady Halifax oraz ambasador Francji, Corbin.

„Falangiści" na ulicach Warszawy

kolportowali ulotki

WARSZAWA, 28 kwietnia.

Na ulicach Warszawy, a szczególnie w śródmieściu pojawiły się grupy członków „Falangi" z zielonymi opaskami na ramieniu, kolportując ulotki, w których atakuje się obchód 1-majowy.

Ulotki w ostrej formie zwracają się przeciwko socjalizmowi, zalecając narodowy radykalizm i kończą się hasłami: „Przez przełom narodowy do Wielkiej Polski", „Życie i śmierć dla narodu", „Praca dla Polaków, władza dla narodu".

Dalsze ustąpienia posłów z O. Z. N.

Rezygnacja posła Swiatopełk-Mirskiego — Zebranie grupy „Jutra Pracy"

WARSZAWA, 28 kwietnia.

Na tle znanych nieporozumień, jakie wynikły pomiędzy kierownictwem OZN i grupą posłów, związanych z tygodnikiem „Jutro Pracy", dzisiaj wystąpił z OZN poseł Kazimirez Swiatopełk-Mirski, wystosowując list do szefa OZN, gen. Skwarczyńskiego, w którym stwierdza iż solidaryzuje się z posłami Budzyńskim i Hoppem.

Jak donosiliśmy, rozmiary, jakie przybierze rozłam w klubie parlamentarnym O. Z. N. dadzą się określić dopiero w najbliższą sobotę, po posiedzeniu plenarnym klubu parlamentarnego OZN.

WARSZAWA, 28 kwietnia.

Jutro, t. j. w piątek, dnia 29 b. m. w godzinach popołudniowych, odbędzie się poza gmachem sejmu zebranie grupy posłów „Jutra Pracy" z pos. Budzyńskim, Hoppem, dr. Madeyskim, Światopełk-Mirskim, Dudzińskim, Bakonem i in. na czele.

Na zebraniu tym ma zapaść decyzja w sprawie stanowiska grupy „Jutra Pracy" jako całości do OZN, z tym, iż należy się liczyć z dalszymi ustąpieniami z OZN.

Ustąpienie nacz. dyrektora Banku Handlowego

P. Hoffman złożył również mandat członka zarządu związku banków

WARSZAWA, 28 kwietnia.

Zarząd Banku Handlowego w Warszawie, zawiadomił Związek Banków w Polsce, że naczelny dyrektor tego banku p. Mieczysław Hoffman ustąpił ze swego stanowiska, a równocześnie złożył mandat członka zarządu związku Banków w Polsce.

Dymisja dyrektora Hoffmana, jest jak wiadomo echem znanego wystąpienia wicepremiera inż. Kwiatkowskiego w Katowicach.

Na najbliższym posiedzeniu, zwołanym specjalnie, Rada Naczelna Banku Handlowego w Warszawie zadecyduje o dalszych krokach oraz o obsadzeniu stanowiska opróżnionego.

Kim jest przywódca „Zelaznej Gwardii"

Wszyscy przodkowie Codreanu byli Niemcami

BUKARESZT, 28 kwietnia.

(PAT) Celem położenia kresu polemikom między b. członkami „Żelaznej Gwardii" i ich przeciwnikami, minister spraw wewn. opublikował na podstawie akt stanu cywilnego, genealogię Corneliusa Codreanu, przewódcy „Gwardii Żelaznej".

Ojciec Codreanu nazywał się Ziliński, matka zaś jego Elisa Brauner. Dopiero w r. 1902 przyjęli oni nazwisko rumuńskie Codreanu.

Dziadek b. przewódcy „Żelaznej Gwardii" nazywał się Simeon Ziliński i był z pochodzenia Polakiem, podczas gdy babka jego Agasia Antec była Węgierką. Po kądzieli wszyscy jego przodkowie byli z pochodzenia Niemcami.

Pogłoski o aresztowaniu kilku tys. Żydów we Włoszech

oficjalnie zaprzeczone przez Rzym

RZYM, 28 kwietnia.

(PAT) Stefani donosi:

W prasie zagranicznej pojawiły się wiadomości, jakoby władze aresztowały lub miały aresztować kilka tysięcy Żydów i przeciwników politycznych kanclerza Hitlera w zwiazku z jego przyjazdem do Włoch.

Wiadomości te są fałszywe i fantastyczne. W rzeczywistości w trzech miastach, gdzie zatrzyma się kanclerz Hitler aresztowano na pewien czas kilkanaście podejrzanych osób. To zarządzenie ma charakter normalnego środka ostrożności i nie dotyczy szczególnie Żydów.

Proces kasacyjny

współuczestników wyprawy Doboszyńskiego

Warszawa, 28 kwietnia.

Izba Karna Sądu Najwyższego wyznaczyła na dzień 15 czerwca r. b. termin rozprawy kasacyjnej w głośnym procesie wspólników wyprawy inż. Doboszyńskiego o najazd na Myślenice.

Jest to sprawa, w której staje przed sądem 14 oskarżonych bez inż. Doboszyńskiego, odpowiedającego oddzielnie w sprawie wydzielonej.

Adw. Muszkat zwolniony

za kaucją 5 tys. złotych

Warszawa, 28 kwietnia.

W dniu dzisiejszym zwolniony został z więzienia po złożeniu kaucji w kwocie 5.000 zł. adw. Jakób Muszkat, który skazany został na 2 lata więzienia za ukrywanie w swoim mieszkaniu niejakiego Zielonego, poszukiwanego przez władze wojskowe.

Mundur ś.p. kaprala Serafima

w Muzeum Wojska

Warszawa, 28 kwietnia.

Dowiadujemy sie. że wydany władzom polskim przez władze litewskie mundur ś. p. kapr. Stefana Serafima, który padł na granicy polsko-litewskiej w dniu 10 marca r. b., przekazano do Muzeum Wojska w Warszawie. Również przekazany będzie do Muzeum Wojska karabin ś. p. kapr. Serafima.

Duński min. przemysłu w Polsce

Warszawa, 28 kwietnia.

W dniu 2 maja przybędzie do Gdyni na międzynarodowy zjazd inżynierów portowych duński minister przemysłu i handlu oraz marynarki handlowej p. John Kjerbööl.

Uwagi

Anglicy i Żydzi

Gdy Anglicy uchwalają nowy budżet, w którym blisko **9 miliardów złotych** poświęconych jest na zbrojenia, Niemcy ogłaszają „rejestrację" majątków żydowskich w Niemczech, co ma być wstępem do konfiskaty mienia Żydów. **Równoległość i spółzależność tych zjawisk nie ulega wątpliwości.** Anglia jest bogata i może pozwolić sobie na miliardowe wydatki militarne, a Niemcy są biedne i muszą utrzymać się na poziomie... Ponieważ Żydzi są elementem **bezbronnym**, przeto **najpierw** Goering konfiskuje majątki Żydów. Później, kiedy zniszczy Żydów — **przyjdzie kolej na innych** — o to nie ma się czego obawiać; pod tym względem „r ó w n o ś ć" zapanuje w Niemczech **o wiele prędzej, niż to się komu wydaje.** Narazie trwa wyścig Anglików z... Żydami niemieckimi: kto może dać więcej na zbrojenia?

Nam się wydaje, że **Anglików stać na więcej, niż Żydów** nawet razem ze 100-procentowo „rasowymi" Niemcami.

Co robią w Hiszpanii

Z Niemcami w Hiszpanii Anglicy będą mieli trudniejszą robotę, aniżeli z Włochami. Włosi chwalili się tym, że ich oddziały walczą pod sztandarami gen. Franco. Niemcy robią wszystko pocichutku. Niemniej jednak w rękach Niemców znajdują się wszystkie fortyfikacje, lotniska oraz zakłady przemysłu wojennego białej armii hiszpańskiej. „Falanga" hiszpańska, wzorowana na partii hitlerowskiej, jest kompletnie opanowana przez Niemców. Najlepszym dowodem tego, że Niemcy uważają „Falangę" za swoją domenę jest to, że potrafili zniszczyć rodzimy hiszpański, faszystowski ruch karlistyczny.

Niemcy kontrolują Hiszpanię nie dla zabawy. W kraju Basków, w pobliżu granicy francuskiej, zbudowali 10 aerodromów najnowszego typu z hangarami podziemnymi. Wzdłuż Pirenejów budują się mocne fortyfikacje. Oczywiście, że nie chodzi tu o wojnę domową, gdyż w tych częściach półwyspu została ona już dawno zakończona. Porty baskijskie Bilbao i Pasajes są od dawna w rękach niemieckich.

W takich warunkach istnieje poważna groźba dla żeglugi angielskiej. Morska baza wojenna w tym miejscu może zupełnie sparaliżować ruch okrętów na wschodnim Atlantyku i uniemożliwić komunikację Anglii z Indiami, Australią oraz Afryką Południową.

„Myśmy wygrali wojnę"

Wyjątek z czasopisma „Die Schwarze Korps" (oficjalny organ hitlerowskiej S. S.) z dnia 21 kwietnia b. r. pod tytułem „Myśmy wygrali wojnę!":

„Nasi dawni wrogowie z czasów Wielkiej Wojny może będą zdziwieni. Nie chcemy ich obrażać, ale chcemy im udzielić bardzo pożytecznej lekcji historii. W 20 lat po zakończeniu działań bojowych Rzesza Niemiecka jest **większa, ludniejsza, politycznie i ekonomicznie bardziej niezależna, niż kiedykolwiek bądź przedtym.** Olbrzymi rozrost Niemiec jest nie tylko w związku bezpośrednim z wojną światową, ale jest **też prawdziwym rezultatem wojny.** W listopadzie 1918 roku zamilkł tylko gwar bitewny. To, co nastąpiło, było **kontynuowaniem wojny innymi środkami.** Wojna została zakończona przez naszego Führera — jego zwycięstwem.

Drugim zwycięzcą Wielkiej Wojny jest Italia. Gdy brała jednak udział w traktatach pokojowych w Wersalu i St. Germain, w kilka miesięcy później znalazła się nad przepaścią bolszewizmu. Dopiero, gdy Mussolini **zlikwidował Wersal i Genewę**, udzielił szczęście i potęgę swego narodu... Stało się to nie w Genewie, ale w Adis-Abebie."

Tak pisze „Die Schwarze Korps". Anno 1938. Zobaczymy, co będzie dalej i kto wygra.

Uroczystości żałobne w dniu 12 maja

Trzyminutowa cisza o godzinie 20.45. — Ludność całego kraju złoży hołd pamięci Wielkiego Marszałka

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT) Wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje:

Bieg czasu zbliża nas do trzeciej już rocznicy żałoby narodowej w dniu 12 maja.

W dniu tym żałoba obejmie kraj cały i Polonię zagraniczną. Nie przez zaniechanie pracy, a w skupieniu i modlitew nej kontemplacji przez rozumienie Józefa Piłsudskiego i „wierną służbę" uczcijmy Jego pamięć.

Odezwa wydana na ten dzień przez naczelny komitet, rozesłana będzie do wszystkich komitetów wojewódzkich dla terenu całej Polski.

W godzinach przedpołudniowych od prawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań — należy więc udostępnić jaknajszerszym masom społeczeństwa możność ich wysłuchania.

O godz. 20.45, jako w rocznicę momentu zgonu zapanuje 3-minutowa „chwila ciszy".

W tym momencie ustaje wszelki ruch i milknie dźwięk, stają przechodnie na drogach i ulicach, wszelkie pojazdy zatrzymują się. Chwila ciszy trwać będzie od godz. 20.45 do godz. 20.48 i będzie zapowiedziana o godz. 20.44 zapomocą krótkiego, lecz donośnego sygnału dźwiękowego (np. strzał armatni, syrena fabryczna, dźwięki dzwonu kościelnego). W tym momencie zapłoną we wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach, w garnizonach i punktach granicznych Rzeczypospolitej — ogniska.

O godz. 20 m. 48 „chwila ciszy" zostanie zakończona przez salwę armatnia pod Belwederem, Rossą i Wawelem, oraz przez dzwony kościelne i sygnały syren w innych miejscowościach.

Przy płonących ogniskach będą odczytane następnie wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

Jako widomy znak żałoby narodowej — wszystkie flagi państwowe winny być opuszczone do połowy masztu i przewiązane krepą, jak również krepą przysłonięte winny być w tym dniu podobizny Józefa Piłsudskiego.

W Warszawie — na stopniach Belwederu, w Krakowie na Wawelu i w Wilnie na Rossie oraz wszędzie tam gdzie znajdują się miejsca, związane bezpośrednio z osobą Józefa Piłsudskiego, składane będą wieńce i kwiaty przez władze, organizacje społeczne i społeczeństwo.

O godz. 17—17.20 „O Józefie Piłsudskim" wygłosi odczyt Artur Śliwiński, a następnie rozlegną się dźwięki werbla i będzie odczytane orędzie Pana Prezydenta R. P.

O godz. 20.45 — chwila ciszy w rozgłośniach Polskiego Radia. Wszelka muzyka w lokalach rozrywkowych winna w tym dniu zamilknąć.

Żydzi stworzyli przemysł na Węgrzech

Protest przeciwko ustawom antyżydowskim

Budapeszt, 28 kwietnia.

Żydowskie biuro krajowe na Węgrzech zwróciło się do obu izb parlamentu budapeszteńskiego z szczególnym memoriałem, w którym **protestuje przeciw projektowi ustawy żydowskiej.** W memoriale wskazuje się na to, że projekt rządowy sprzeczny jest z postanowieniami konstytucji. Ustawa z roku 1867 nie może być naruszona, jeśli nienaruszonym ma pozostać ustrój państwa. Biuro żydowskie zaznacza, że tak samo jak nie można wprowadzić znowu pańszczyzny i niewolnictwa bez naruszenia konstytucji, **nie może być czynlona różnica między wyznaniami. Nie można od jednej części narodu wymagać tylko spełniania obowiązków, a pozbawiać ją zarazem praw.** W memoriale przypomina się, że Żydzi brali udział w zajmowaniu ziemi za czasów Arpada i że wraz z innymi grupami narodu nieśli cały ciężar nieszczęść w najtrudniejszych okresach dziejów narodu węgierskiego. Zresztą, **na Węgrzech Żydzi nikogo nie wypchnęli z zajmowanych pozycyj, lecz stworzyli te pozycje sami. Handel i rzemiosło były dla każdego otwarte.** Przeciwnie, Żydom w ostatnich latach zabrano pozycje, przez nich zajmowane. **Żydom nie wolno mieć kin, ani składów tytoniu, nie wolno im prowadzić szynków, na uniwersytetach jest oddawna istnieje numerus clausus.** Podczas wojny światowej **10.000 Żydów węgierskich poniosło śmierć bohaterską, a podczas rewolucji z ich szeregów stracono 30 osób.**

Biuro żydowskie apeluje do parlamentu o odrzucenie projektu rządowego.

* * *

Jak wiadomo, ustawa antyżydowska została przez parlament węgierski uchwalona w pierwszym czytaniu.

Rokowania gospodarcze z delegacją litewską

rozpoczną się w Warszawie

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT) Dziś wieczorem przybyła do Warszawy pociągiem delegacja litewska do rokowań kolejowych z Polską w składzie następującym: dyr. Augustaitis jako przewodniczący, dyr. Rackauskas, dyr. Sapkus, dyr. Mašiliunas, naczelnik Narakas oraz inspektor lotnictwa Spokevicius.

Delegację litewską powitali na dworcu Główny naczelnik Zawojski z min. komunikacji i radca Kościałkowski z ministerstwa spraw zagranicznych oraz sekretarz poselstwa litewskiego.

Jednocześnie z rokowaniami gospodarczymi polsko-litewskimi prowadzone będą w Warszawie z delegacją litewską rozmowy w sprawie uawiadzania regular nej komunikacji lotniczej z Litwą. Do rozmów tych wyznaczona została delegacja w osobach nacz. Zygfryda Piątkowskiego oraz radcy Zbigniewa Racięskiego z min. komunikacji.

Obowiązkowa służba pomocnicza dla kobiet

wprowadzona została w Niemczech

Berlin, 28 kwietnia.

(PAT) Pani Scholtz-Klink, przewodniczącej związku kobiet niemieckich, wydała rozporządzenie o utworzeniu pomocniczej obowiązkowej służby kobiet w zakresie dobroczynności i pielęgniarstwa. Pomocnicza służba kobiet trwać ma 2 lata. Wszystkie kobiety, które ukończą dwuletnią służbę, otrzymają bezzwrotną zapomogę małżeńską w wysokości 1000 marek.

Wprowadzenie dwuletniej ochotniczej służby pomocniczej pracy kobiet stało się konieczne, gdyż narodowo - socjalistyczne państwo z każdym rokiem rozszerzało zakres swej działalności w dziedzinie higieny i dobroczynności. Wzrost tych zadań nie tylko, że nie odpowiadał napływowi młodych sił kobiecych, potrzebnych do rozwinięcia tej wielostronnej działalności, ale wprost przeciwnie, nadchodzące obecnie roczniki były coraz mniej liczne. Chcąc zaradzić temu stanowi rzeczy, rząd Rzeszy zmuszony był, według oficjalnego komunikatu, powołać do pomocniczej służby pracy możliwie szerokie masy kobiet niemieckich. Służba ta, ze względu na doniosłe znaczenie społeczne, jak i z powodu faktu, iż kobiety, odbywające tę służbę, przyczyniają się do wzmożenia pogotowia całego narodu, uznana została za służbę honorową na równi ze służbą wojskową.

Proces apelacyjny Studnickiego

rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

Warszawa, 28 kwietnia.

W piątek na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znajdzie się sprawa Władysława Studnickiego, oskarżonego o zniesławienie prezydenta miasta Warszawy i b. min. Starzyńskiego przez wydanie broszury p. t. „Mianowany, nie powołany, administrator p. Starzyński".

Jak wiadomo, sąd pierwszej instancji skazał Studnickiego na 3 mies. aresztu i 500 zł. grzywny.

Od wyroku tego odwołał się p. Studnicki. Z ramienia p. Starzyńskiego popierają oskarżenie adwokaci Paschalski i Skoczyński, p. Studnickiego bronią adwokaci Szumański i Zieliński. Proces potrwa dwa dni.

Aresztowanie b. komisarza Pachomowa

Moskwa, 28 kwietnia.

(PAT) W Moskwie krążą uporczywe pogłoski o aresztowaniu byłego komisarza transportów wodnych, Pachomowa.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Z dziejów Łodzi

Dnia 29 kwietnia 1915 roku Komitet Obywatelski w Łodzi kategorycznie odmówił żądaniu Polizei - Praesidium, domagającemu się, aby w szkołach mniejszościowych nauka odbywała się w języku niemieckim. Von Oppen powoływał się przy tym na dane z okresu rządów moskiewskich i zarzucał Komitetowi Obywatelskiemu sztuczne polszczenie szkół powszechnych.

Komitet Obywatelski w odmowie swej zaznaczył, że język polski do szkolnictwa mniejszościowego wprowadzono na skutek wyraźnych żądań rodziców żydowskich i niemieckich, aby dzieci ich uczyły się w języku polskim. Odrzucił także Komitet żądanie okupantów, aby szkoły polskie były wizytowane przez wyższych nauczycieli Polaków, żydowskie przez Żydów, a niemieckie przez Niemców: wszystkie szkoły podlegały wizytacji wizytatorów różnych wyznań.

KRONIKA

Kwiecień **29** Piątek

Dziś Piotra M.
Jutro Katarzyny

Wschód słońca	4.11
Zachód słońca	18.54
Wschód księżyca	3.:6
Zachód księżyca	18.44
Długość dnia	12.40
Przybyło dnia	6.25

Burzliwe przedwiośnie

Deszcz, grad i wreszcie — ocieplenie

Mieliśmy wczoraj, po długim okresie niepogód, **pierwszy dzień wiosny.** Temperatura wynosiła wczoraj rano już **15 stopni ciepła**, w południe termometry wskązywały 22 stopnie powyżej zera, a nawet po południu, w cieniu, było jeszcze 17 stopni.

Około godziny 3 po poł. **zaczął padać deszcz.** Przez kilkanaście minut obserwowaliśmy ciekawe zjawisko — **duże krople deszczu padały przy pełnym słońcu.** Dopiero później słońce zasnuły chmury **i zaczął padać gęsty grad.** Spodziewano się, że po gradzie nastąpi ponowne ochłodzenie, gdy tymczasem rozległy się bezpośrednio po tym grzmoty i nad miastem przeszła **krótka burza wiosenna z rzęsistym deszczem.** Po wypogodzeniu się temperatura wynosiła 15 stopni. Wieczorem raz jeszcze padał deszcz, ale również nie spowodował ochłodzenia. Wnioskować należy więc z tego, że nareszcie mamy wiosnę.

Otwórzcie furtkę do parku

Apel do wydziału plantacyj miejskich

Od szeregu lat wczesną wiosną otwierana była w parku Poniatowskiego furtka, przy zbiegu ulic Żeromskiego i Radwańskiej. Furtka ta w okresie zimowym jest zamknięta. W roku bieżącym, mimo, iż park Poniatowskiego cieszy się już dużą frekwencją, **furtka ta dotąd nie została otwarta.**

W związku z tym zwróciło się wczoraj do nas grono mieszkańców, by za naszym pośrednictwem zaapelować do wydziału plantacyj Zarządu Miejskiego. Otwarcie tej furtki bowiem umożliwia przejście **najkrótszą drogą do ul. Kopernika albo dworca i umożliwia wreszcie wstęp do parku osobom, zamieszkałym w południowej dzielnicy miasta.** Przez zamknięcie furtki zmusza się wszystkich do nakładania drogi, bądź do rzeźni miejskiej, bądź też do centralnego wejścia do parku.

Przypuszczać należy, że prośba mieszkańców będzie uwzględniona. (i)

Program obchodu święta 3. maja

Hejnał z wież kościelnych i fabrycznych. — Nabożeństwa, defilada i akademie. — Ustalony porządek pochodu

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego obchodu uroczystości, na którym ustalono ostatecznie **program obchodu święta 3 maja** oraz uzgodniono porządek pochodu, połączonego z defiladą.

A więc **w poniedziałek,** o godz. 19 odegrany zostanie na ulicach miasta **capstrzyk.**

We wtorek, **3 maja, o godz. 7 rano odegrany zostanie z wież kościelnych i fabrycznych hejnał.** O godzinie 9 rano odbędą się **nabożeństwa okolicznościowe w świątyniach wszystkich wyznań, a o godz. 10 — uroczysta msza w Katedrze św. Stanisława Kostki.** Jedna msza odprawiona zostanie wewnątrz Katedry, a dwie nazewnątrz, **po obu stronach Katedry.** Po nabożeństwie nastąpi **wręczenie armii od społeczeństwa łódzkiego 2 radiostacji, po czym wyruszy pochód przez ul. Piotrkowską.**

W godzinach popołudniowych odbędzie się: **o 3 po poł. przedstawienie dla żołnierzy garnizonu łódzkiego w Teatrze Popularnym, o godz. 4 po poł. rewia sportowa na boisku IKP przy ul. Ogrodowej 28. W godzinach 17—19 — koncerty orkiestr i chórów na placach łódzkich, przy czym na pl. Boernera odbędzie się zabawa ludowa z tańcami. O godzinie 19 — przedstawienie w Teatrze Miejskim „Gałązka Rozmarynu".**

Główna uwaga zwrócona została na pochód i defiladę, które odbędą się na ul. Piotrkowskiej. Defiladę odbierać będą **przed domem nr. 106 na ul. Piotrkowskiej wojewoda łódzki min. Józewski** oraz **dowódca okręgu gen. Thommee.**

Porządek pochodu i defilady ustalono następująco:

Na czele pochodu orkiestra wojskowa. Za nią oddziały z bronią w następującej kolejności: **wojsko, policja, hufce szkolne, Strzelec, PW przedpoborowych, PW specjalne, Związek Rezerwistów i PW pocztowe.**

W drugiej grupie — **orkiestra przysposobienia wojskowego,** a za nią oddziały bez broni: **kobiece PWK, związek harcerstwa polskiego, związek strzelecki i męskie — hufce szkolne, związek harcerstwa polskiego, związek strzelecki, inne stowarzyszenia PW, związki młodzieżowe i orkiestra związku rezerwistów.**

W trzeciej grupie — **Federacja, stowarzyszenie Kawalerów Virtuti Militari, Związek Legionistów, Związek Peowiaków, Związek Hallerczyków i inne związki historyczne, związek Oficerów Rezerwy, związek Podoficerów Rezerwy, PW kolejowe, PW pocztowe, i inne stowarzyszenia PW wreszcie orkiestra związku tramwajarzy.**

W czwartej grupie — **Polski Czerwony Krzyż, Liga Morska i Kolonialna, LOPP pieszy, Sokół, organizacje sportowe umundurowane i orkiestra pracowników elektrowni, cechy rzemieślnicze, związki zawodowe, orkiestra straży pożarnej, straż pożarna i LOPP na autach.**

* * *

Powyższy porządek pochodu i defilady **ustalony został raz na zawsze,** na wszelkie uroczystości państwowe i narodowe. Zmieniony będzie tylko w dniu 11 listopada — w tym dniu otwierać pochód będą Kawalerowie „Virtuti Militari". (i).

12. maja—dzień żałoby

Jak obchodzona będzie rocznica zgonu Wielkiego Marszałka

W dniach najbliższych odbędzie się posiedzenie komitetu obywatelskiego, celem ułożenia programu obchodu trzeciej rocznicy zgonu Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Dzień 12 maja uznany jest za dzień żałoby narodowej. Projektowane jest **zawieszenie w tym dniu wszelkich widowisk i imprez rozrywkowych.** Po południu nastąpić ma chwila ciszy, w czasie której **ustanie wszelki ruch kołowy i pieszy.** Chwilę ciszy poprzedzi gwizd syren i bicie dzwonów kościelnych. Domy udekorowane będą flagami, spowitymi kirem.

Ministerstwo oświaty wyda w najbliższych dniach okólnik **o zawieszeniu zajęć w szkołach powszechnych i średnich w dniu 12-go maja, jako w rocznicę śmierci Marsz. Piłsudskiego.** Zajęcia zawieszone będą również na wszystkich wyższych uczelniach.

Przygotowania do pochodów 1-majowych

Balkony i okna winny być podczas pochodu zamknięte. — Zakaz wyszynku alkoholu. — Przeciw prowokacyjnym okrzykom i wystąpieniom

W związku z przygotowaniami do obchodu 1 maja, władze administracyjne wydały szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie ładu i bezpieczeństwa.

W pierwszym rzędzie ponowiono rozporządzenie zeszłoroczne, w myśl którego **na trasie pochodu zamknięte mają być, w czasie maszerowania organizacyj, wszystkie balkony i okna.** Ma to na celu zapobieżenie wszelkim niepożądanym incydentom.

W pochodach **nie może brać udziału młodzież szkolna oraz dzieci.** Publiczność będzie podczas przemarszu organizacyj usuwana z chodników.

Nie wolno ani w pochodzie, ani na ulicy, **ukazywać się w jakichkolwiek mundurach partyjnych,** niezarejestrowanych i niezatwierdzonych przez władze.

Poza tym Starostwo Grodzkie wydało zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na obszarze m. Łodzi **w czasie od godzin otwarcia zakładów sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych do godz. 22-ej w dniu 1 maja 1938 r.**

Winni przekroczenia tego zakazu, a więc tak osoby sprzedające lub podające, jako też kupujące lub spożywające napoje alkoholowe w wyżej oznaczonym czasie, karani będą w trybie administracyjnym grzywną do 300 zł. lub aresztem do 2 tygodni, zaś w razie powtórzenia przestępstwa grzywną do 500 zł. lub aresztem do 4-ch tygodni. Kary aresztu i grzywny mogą być nałożone łącznie.

Trasy pochodów są już ostatecznie ustalone. Donosiliśmy o nich onegdaj. Przypomnieć należy jeszcze, że **PPS i klasowe związki zawodowe wyjdą o godz. 11 rano z Wodnego Rynku i przejdą ulicami: Główną, Piotrkowską, Śródmiejską i Towarową na Polesie, PPS d. frakcja rewolucyjna wyruszy o godz. 9 rano ze zbiegu ulic Bandurskiego i Al. Kościuszki i przejdzie ulicami: Bandurskiego, Piotrkowską, Śródmiejską i Towarową na Polesie Konstantynowskie i wreszcie Bund wyruszy o godz. 10-ej rano ze zbiegu ulic 6 Sierpnia i Al. Kościuszki i przejdzie ulicami Al. Kościuszki, Legionów i Narutowicza do sali Filharmonii.**

* * *

Wczoraj ukazała się odezwa, podpisana przez związki b. wojskowych, jak Związek Oficerów Rezerwy, Związek Oficerów w st. sp., Związki podoficerów rezerwy i w stanie spoczynku oraz przez organizacje społeczne, jak „Orlę", związek pocztowców i t. d. w sprawie pochodów 1-majowych.

Odezwa ta nawołuje uczestników pochodów do: 1) wysunięcia haseł obronności Państwa i 2) tępienia i likwidowania wszelkich prób wywołania zamieszania, anarchii i zakłócenia powagi pochodów, które mogą być podejmowane przez jednostki wznoszące prowokacyjne okrzyki, sprzeczne z intencją organizatorów pochodów, a obrażające uczucia patriotyczne społeczeństwa.

Strzały do uciekającego aresztanta

który usiłował zbiec z sądu po wyroku skazującym. — Schwytano go i osadzono w więzieniu

Przed sądem grodzkim toczyła się wczoraj sprawa na niezwykłym tle, zakończona również niezwykle: **jeden ze skazanych zbiegł, był ścigany i po kilku strzałach policjantów został ujęty.**

Sam proces miał tło następujące:

W dniu 22 czerwca r. ub. przez Bałucki Rynek przechodzili **Józef Zgierski i Franciszek Stal.** Zgierski trzymał w ręku dziennik „Orędownik". Do obu podeszli na ulicy Marian Maciński i Franciszek Markiewicz, obaj zamieszkali przy ul. Garbarskiej 7, **wdali się ze Zgierskim w rozmowę na tematy polityczne i w pewnym momencie Markiewicz wyrwał Zgierskiemu gazetę, oświadczając, że nie należy jej czytać.**

Powstała krótka bójka. Przeciwnicy rozbiegli się i Zgierski wrócił do swego mieszkania, dokąd po chwili przybyli Markiewicz i Maciński, **już uzbrojeni w toporki i nóż.** Żona Zgierskiego przyszła mu w sukurs z kijem w ręku. Rezultatem nowej bójki były lżejsze rany, jakie odniósł Zgierski.

Maciński i Markiewicz stanęli przed sądem grodzkim, który **skazał obu po 9 miesięcy więzienia.** Ponieważ obaj odpowiadali z wolnej stopy — sąd polecił ich niezwłocznie aresztować na sali.

W chwili, gdy posterunkowi eskortowali obu skazanych do karetki więziennej, stojącej przed gmachem sądu — **udało się Macińskiemu zmylić czujność policjantów. Aresztant co tchu począł uciekać ulicą Magistracką. Za zbiegiem ruszyło kilku posterunkowych, z bronią gotową do strzału oraz karetka.**

Gdy po kilku ostrzeżeniach zbieg nie zatrzymał się — **posterunkowi dali ognia.** Macińskiego krótko po tym ujęto, obezwładniono i doprowadzono do karetki.

Maciński będzie odpowiadał za próbę ucieczki z pod eskorty policyjnej. (l)

Nieście pomoc najbiedniejszym

Przed likwidacją strajku u Haeblera

Dziś odbędzie się konferencja w tej sprawie.—Inspektoraty pracy bez personelu.—Nowe umowy zbiorowe

Sprawa strajku okupacyinego, który trwa w zakładach przemysłowych Haeblera już 14 tygodni, ruszyła wreszcie z martwego puntu. Władze centralne postanowiły spowodować szybkie zakończenie sporu. W związku z tym wezwany został wczoraj rano do Warszawy, do ministerstwa spraw wewnętrznych, sekretarz klasowego związku włókniarzy p. Walczak. W ministerstwie, w departamencie politycznym, odbyła się przed południem konferencja, w której wziął udział również przedstawiciel ministerstwa opieki społecznej. Po szczegółowym sprecyzowaniu przez p. Walczaka żądań strajkujących i po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, — **w wyniku porozumie się ministerstwa spraw wewnętrznych z ministerstwem opieki społecznej — ministerstwo opieki społecznej telefonicznie poleciło okręgowemu inspektorowi pracy zwołać ponowną konferencję przedstawicieli obu stron.**

Konferencja odbędzie się dziś, o godzinie 10.30 rano w okręgowej inspekcji pracy. Z ramienia ministerstwa opieki społecznej przybywa na nią **insp. Wróblewski.** Firmę reprezentować będą wyznaczeni niedawno pełnomocnicy adw. Sieradzki i prokurent Hocher, — robotników — p. Goliński. Istnieje nadzieja, że uda się wreszcie ten długotrwały spór w dniu dzisiejszym zlikwidować.

* * *

Donosiliśmy, że z dniem 1 maja r. b. nastąpić ma całkowita reorganizacja inspekcji pracy, polegająca na utworzeniu dwóch nowych obwodów — jednego w Łodzi i jednego w Pabianicach, oraz na przystosowaniu obwodów inspekcji do komisariatów P. P.

W ten sposób Łódź od dnia 1 maja posiadać będzie cztery obwody inspekcyjne: 12, 13, 14 i 15 zamiast dotychczasowych trzech. 12 obwód obejmować będzie zakłady pracy, mieszczące się na terenie 1, 2 i 3 kom. kom., 13 obwód — teren 4, 6, 7 i 10 kom. kom., 14 obwód — teren 5, 8, 9 i 11 kom.kom., 15 obwód — teren 12, 13 i 14 kom. kom.

Zmiany te jednak — jak się dowiadujemy — **nie będą mogły wejść w życie z dniem 1 maja r. b., gdyż na przeszkodzie stoi... brak personelu.**

Bo chociaż będzie w Łodzi o jeden obwód więcej i z dniem 1 maja zacznie obowiązywać nowy podział administracyjny inspekcji, to jednak **załatwianie spraw odbywać się będzie, jak dotąd, z tą tylko różnicą, że interwenjować będą inni inspektorzy pracy.**

Jeśli chodzi o obwód 18, który miał być od 1 maja utworzony w Pabianicach dla powiatów łaskiego, sieradzkiego i wieluńskiego, sprawa ta również nie jest narazie aktualna **z powodu braku inspektora i personelu pomocniczego.**

* * *

Związki zawodowe robotników sezonowych podejmują ponownie **akcję o uregulowanie warunków pracy.** W przyszłym tygodniu uda się do urzędu wojewódzkiego delegacja sezonowców, która wskaże, że **roboty publiczne w Łodzi rozwijają się coraz bardziej, coraz więcej jest zatrudnionych i z tych względów konieczne jest jaknajrychlej uregulować sprawę warunków pracy i płac, by zapobiec akcjom strajkowym.**

* * *

W dniu wczorajszym związek klasowy wystosował do inspektoratu pracy pismo w sprawie **zawarcia układu zbiorowego dla robotników przemysłu gumowego.** Wobec powyższego na dzień 11 maja zwołano konferencję do inspekcji pracy.

* * *

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy ostateczna **konferencja w sprawie układu zbiorowego dla woźniców, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przewozowych.** Stara umowa wygasła, jak wiadomo, w dniu 31 stycznia. O ile nie będzie dziś zawarte porozumienie, związki zawodowe zapowiadają ponowne proklamowanie strajku.

* * *

Dziś odbędzie się też konferencja w sprawie układu zbiorowego dla robotników, zatrudnionych **w drukarniach tkanin.** (i).

Głęboko dotknięci przedwczesnym zgonem naszego współpracownika

B. P. **CHAIMA WOLFA SZPICBERGA**

składają wyrazy szczerego współczucia pozostałej Rodzinie:

FABRYKA SZPULEK PAPIEROWYCH
L. LASKOWSKI I S-KA
oraz PERSONEL BIUROWY I PRACOWNICY FABRYCZNI

Biuro Pogrzebowe „Wieczność - Necach Weemes", Łódź, Cegielniana 11, tel. 244-61.

Wyrazy głębokiego współczucia Prezesowi Kazimierzowi Markonowi z powodu zgonu jego

B. P. **MATKI**

składa firma **ABRAM HOROWICZ**

Letni program radiowy

będzie bardzo urozmaicony. — Dużo muzyki i wesołych słuchowisk

Lato utrudnia odbiór radiowy. Każdy słuchacz może to powiedzieć z własnej praktyki, iż **trzaski, gwizdy i częste zanikanie fal zniekształcają odbiór dalekich stacyj,** choćby się miało najlepszy odbiornik. Dla wszystkich tych, którzy pragną słuchać audycyj radiowych w okresie letnim — pozostają stacje krajowe. Tylko bowiem audycje nie zniekształcone złym odbiorem mogą zadowolić radioamatorów, gdyż słuchając innych — można się tylko do radia zniechęcić.

Polska posiadająca już dzisiaj, nie tylko w stolicy, ale również na krańcach silne stacje radiowe — Wilno, Lwów — może zadowolić wszystkich swych słuchaczy, którzy w programach mogą znaleźć wszelką różnorodność, wziąwszy pod uwagę program ogólnopolski, jak i lokalny poszczególnych stacyj regionalnych.

Program letni Polskiego Radia opracowany obecnie ułożony zostanie w ten sposób, że **dostarczy swemu słuchaczowi przyjemności i rozrywki w najbardziej odmiennych formach.** Wielka ilość audycyj muzycznych: koncertów, operetek, wodewili, komedii muzycznych, transmisyj z zagranicy, a w dziale słowa mówionego: wesołych, pogodnych słuchowisk, skeczów, rewij i transmisyj z życia, z imprez sportowych i aktualnych wydarzeń — zaspokoić chyba może najwybredniejsze upodobania słuchacza.

Zapewne wielu słuchaczy, szukając na skali swego odbiornika audycyj zagranicznych, trafiło... **na audycję polską.** Stacja, od której uciekali w poszukiwaniu wrażeń na obcych falach, **zjawia się im coraz częściej na obcej fali.**

Ta właśnie wymiana programów między Polskim Radiem, a rozgłośniami zagranicznymi świadczy **o poziomie radiofonii polskiej, o uznaniu obcych i zainteresowaniu, jakie żywi zagranica dla naszych programów.**

Radio postanowiło przezwyciężyć warunki złego odbioru w lecie.

NOWY TRIUMF SACHY GUITRY

„PERŁY KORONY"

Sacha Guitry, który dał się poznać naszej publiczności kinowej oryginalnym „Romansem szulera" stworzył nowy genialny film p. t. „Perły korony".

Sacha Guitry, znakomity autor, nieporównany aktor i jedyny w swoim rodzaju realizator zajmuje wyjątkowe stanowisko w intelektualnym świecie Paryża. Jego dzieła olśniewają oryginalnością tematu i niezwykłym podejściem realizatorskim. Dla aktora francuskiego współpraca z Sachą Guitry to wyróżnienie, to wielki zaszczyt. Jedna z najwybitniejszych artystek młodej sceny francuskiej, Lisette Lanvin, w wywiadzie, udzielonym prasie, mówi: „Grać z Sachą Guitry, w sztuce napisanej przez Sachę Guitry pod reżyserią i kierownictwem Sachy Guitry to dla artysty cudowne przeżycie".

Najnowszy jego film — to „Perły Korony". W ten film, który olśnił świat i z rekordowym powodzeniem obiega ekrany Europy, Sacha Guitry włożył całe piękno, całą potęgę i całą głębię swej artystycznej duszy.

Głęboki, zaprawiony goryczą humor, cięty, gryzący dowcip, owiany poezją romantyzmu, wielkich czynów, wielkich uczuć, wielkich ludzi... ten film, a właściwie jego twórca przemawia do wszystkich i dla wszystkich. Subtelny urok arcydzieła, lekkość realizacji, rozmach tempa, oszałamiająca wystawa, treść barwna i egzotyczna zachwyca najszersze masy. Każdy metr filmu „Perły Korony" jest najprzedniejszym ekstraktem artyzmu i mistrzostwa w dziedzinach sztuki filmowej. Kiedy i Łódź film ten ujrzy? Czekamy...

Dwa wypadki śmierci

Samobójstwo i nagły zgon

Wczoraj o godzinie 5 rano właściciel domu przy ul. Śląskiej 56 — Antoni Kaczmarek, w ubikacji swej posesji ujrzał **wiszącego swego lokatora 58-letniego Stanisława Okroję.**

Kaczmarek odciął wisielca i zaalarmował pogotowie. Było już jednak zapóźno na wszelki ratunek. Lekarz stwierdził zgon.

Policja zabezpieczyła zwłoki na miejscu i wdrożyła dochodzenie, które **doprowadziło rychło do ustalenia, żełOkroja odebrał sobie życie pod wpływem depresji moralnej na tle nałogu alkoholizmu.** Desperat był w nędzy niemal, źle żył z rodziną i wreszcie popełnił samobójstwo.

* * *

Na dworcu Łódź-Fabryczna **zasłabł wczoraj nagle i padł bez przytomności jakiś mężczyzna w starszym wieku.** Funkcjonariusz policji zaalarmował pogotowie i ustalił, iż denatem jest 45-letni **Stanisław Kucharski,** zam. przy ul. Rokicińskiej 10.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon, nie ustalając narazie przyczyn. Zwłoki przewieziono do prosektorium. (l)

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz., jutro i pojutrze odbędą się cztery ostatnie przedstawienia „Królowej przedmieścia" wodewilu śpiewno-muzycznego w adoptacji i reżyserii Leona Schillera, w układzie tańców Tacjany Wysockiej i w dekoracjach Konstantego Mackiewicza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych arcydzieło Gogola „Rewizor".

Passe-partout nieważne.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się dużym powodzeniem komedia Franka i Hirszfelda „Interes z Ameryką".

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki 57)

Teatr Kukiełek dla dzieci (Al. Kościuszki 57) wystawia w dalszym ciągu dzisiaj w piątek o godz. 12-ej, w sobotę o godz. 16.15 oraz w niedzielę o godz. 16.15 piękną, niezwykle efektowną bajkę Marii Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, pięknej królewnie i królu Gwoździku", która cieszy się wielkim powodzeniem wśród dziatwy łódzkiej.

Bilety do nabycia w kasie teatru przy Al. Kościuszki 57.

PRZYJAZD POLSKIEGO BALETU REPREZENTACYJNEGO DO ŁODZI.

Już w najbliższym czasie t. j. dnia 4 i 5-go maja r. b. o godz. 8.30 wiecz. wystąpi w Teatrze Polskim Reprezentacyjny Balet Polski, który zdobył wielki sukces w Paryżu, Londynie, Berlinie i Wiedniu.

RADIO

PIĄTEK, dnia 29 kwietnia 1938 roku.

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15—11.42 Audycja dla szkół. „O Jaśku, co się z Rokitą założył" — słuchowisko w oprac. Marii Kownackiej. 11.42—11.57 Audycja japońska. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—14.00 Przerwa 14.00—15.00 Muzyka operetkowa (płyty). 15.00—15.10 Życie artystyczne 15.10—15.27 Utwory kameralne (płyty). 15.27—15.30 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00 „Nad albumem znaczków pocztowych". Audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Kazimierza Plucińskiego (z Poznania). 16.00—16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.15—16.50 Wlce starego Wiednia — wykona Orkiestr Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.50—17.00 Pogadanka aktualna.

17.00—17.15 Chałupnictwo, jego rola i przyszłość — pogadanka — wygłosi Henryk Olszewski (z Poznania).

17.15—17.50 „Z węgierskiej twórczości chóralnej" — Wykonawcy: Chór Akademicki z Szegedu (a Szegedi egyetemi Enekkar), pod dyr. Keretesz Lajosa, akompaniuje Kerteszne Kain Kato (z Krakowa).

17.50—18.00 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.

18.00—18.10 Wiadomości sportowe.

18.10—18.15 Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40 Piosenki sentymentalne w wykonaniu Jacka Ariana, akompaniuje — Gustaw Teszner (Koncert wymienny do Katowic i Krakowa).

18.40—18.55 Pogadanka gospodarcza p. t. „Łódź na rynkach świata" — wygłosi Roman Jaworski.

18.55—19.00 Odczytanie programu.

19.00—20.05 Komedia Aleksandra Fredry (wieczór VII) „Pan Jowialski". Radiofonizacja i reżyseria Aleksandra Węgierki. Wstęp Tadeusza Żeleńskiego - Boya.

20.05—20.15 Pogadanka aktualna.

20.15—22.50 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Jerzego Georgescu, Robert Casadesus, fortepian.
W przerwie ok. 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.

22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 BUDAPESZT II. „Zmierzch bogów" — opera Wagnera (tr. z Opery).

19.30 WIEDEŃ. „Turandot" — opera Pucciniego (tr. z Opery).

20.00 LONDYN REG. „Madame Butterfly" — opera Pucciniego (akt I).

20.00 RYGA. Koncert symfoniczny.

20.00 BRUKSELA FRANC. Koncert symfoniczny z Konserwatorium.

20.10 HAMBURG. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.

20.15 SZTUTGART. Koncert ork. z udz. Raoula Koczalskiego (fort.).

21.00 MEDIOLAN. Wieczór oper z La Scali.

21.30 LONDYN REG. „Swing - music" — tr. z Ameryki.

Z MŁ. WIZO.

W sobotę 30 bm. o godz. 18-ej w lokalu własnym Mł. WIZO. (Piotrkowska 86) p. G. Dymetman wygłosi referat n. t. „Geneza ruchu kobiecego od czasów matriarchatu".

Krótkie wiadomości

O REWIZJĘ CENNIKA zabiegają cechy piekarzy w Łodzi. Jutro udaje się do starostwa grodzkiego delegacja cechów piekarzy, która prosić będzie o przeprowadzenie kalkulacji cen pieczywa. Prośbę swą piekarze motywują okolicznością, że od marca mąka zdrożała o 2 grosze na kg.

* * *

DOROCZNE SZCZEPIENIE OSPY odbywać się będzie w Łodzi w czasie od 4 do 21 maja r. b. w lokalach przy ul. Dworskiej 10, Przejazd 86, Żeromskiego 4, Kopernika 19, Lubelska 7 i Rybna 2-4. Sprawdzenia czy ospa się przyjęła odbywać się będą w dniach od 23 maja do 11 czerwca. Szczepienie jest obowiązkowe.

* * *

KONTROLA WYTWÓRNI WÓD SODOWYCH przeprowadzona będzie po dniu 1 maja przez władze sanitarne w Łodzi. Z dniem 1 maja bowiem wchodzi w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu i min. opieki społecznej, zabraniające używania przy produkcji napojów gazowych innego kwasu węglowego, jak skroplony kwas z butli stalowych.

* * *

PONOWNY WZROST ZACHOROWAŃ NA GRYPĘ zanotowano w Łodzi, w związku z ustawicznymi zmianami pogody. W związku z tym wzmogła się znacznie frekwencja chorych i zgłoszeń chorobowych w ubezpieczalni społecznej. Ustanowione zostały specjalne dyżury lekarskie w ciągu całego dnia.

* * *

NAKAZY PŁATNICZE na podatek od psów rozesłał wczoraj wydział podatkowy zarządu miejskiego. Podatek, w zależności od strefy zamieszkania, wynosi zł. 8, 15 względnie 25 i płatny jest w dwóch ratach półrocznych. Właściciele domów otrzymali wezwanie by natychmiast meldowali o każdym nowym psie w domu.

* * *

POBÓR ROCZNIKA 1917 rozpoczyna się w dniu 4 maja. Czynne będą dwie komisje poborowe. Przed komisją Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34 stawić się winni mężczyźni zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki 19 — mężczyźni, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

Zmiana nazw ulic

na peryferiach Łodzi

Decyzją ostatniego posiedzenia kolegium miejskiego szereg ulic na peryferiach miasta, nie posiadających dotychczas nazwy, mianowano: ulicę między Brzeską i Sporną w dzielnicy bałuckiej nazwano Czeremoską, ulicę między Pogodną i Orzeszkową — ulicą Palmową, między Czartoryskiego i Wapienną — ulicą Zamojskiego, następną — ulicą Elektoralną, między Narutowicza i Nowo-Południową -- ulicę gen. Juliana Stachiewicza. W dzielnicy ul. Gdańskiej między Radwańską i Skorupki — ulica A. Trapszy. Dalej mianowano ulicę Grąbczewskiego, Kajakową, Zakopiańską, Beskidzką, Jaremy Wiśniowieckiego, Wołyńską, Podolską, Dubieńską, Tucholską, Kostopolską, Szewską i Malarską.

Ulicę Zawiszy przemianowano na Zawiszy Czarnego. Część ulicy Cieszyńskiej na ul. Paderewskiego. Część ulicy Paderewskiego — Alejami nad Jasieniem. Ulicę św. Emilii nazwano ul. Ochotników Wojennych oraz ul. dra S. Kopcińskiego — na ul. dra Skalskiego. Tutaj nadmienić należy, że nie jest to ulica dawniej Zagajnikowa, przemianowana ostatnio na dra Kopcińskiego, lecz jedna z ulic na peryferiach, kiedyś nazwana ul. dra Kopcińskiego.

Zmiana nazwy ul. św. Emilii na ul. Ochotników Wojennych spowodowana została prośbą Kuratora Związku b. Ochotników Armii Polskiej — Oddział w Łodzi. Nazwa ul. św. Emilii nie posiadała żadnych podstaw historycznych i nie była niczym uzasadniona.

Śmiertelna bójka

Kopański został skazany na 2 lata więzienia z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadali wczoraj małżonkowie Michał i An... Kopańscy oraz trzej członkowie rodziny Owczarków, wszyscy pociągnięci do odpowiedzialności karnej za udział w „sąsiedzkiej“ bójce, zakończonej wynikiem śmiertelnym.

Kopański jest właścicielem domu na Chojnach: Owczarkowie są jego lokatorami. Obie strony były w sporach. 7-go września doszło do walnej batalii, w toku której **Kopański uderzył uzbrojonego w nóż Stanisława Owczarka kijem w głowę tak silnie, że ten zmarł po kilku godzinach.**

Sąd uznał co do Kopańskiego przekroczenie obrony koniecznej i **skazał go na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary, a pozostałych oskarżonych uniewinnił.** (l)

Apelacja Zajdlowej

Rozprawa odbędzie się na jesieni

Wczoraj, wobec upływu trzydniowego terminu, obrońca Zajdlowej, skazanej na bezterminowe więzienie za zabójstwo swej córki, zapowiedział złożenie apelacji.

Rozprawa w sądzie drugiej instancji odbędzie się najpewniej dopiero po feriach letnich w sądownictwie. Do tego czasu przebywać będzie Zajdlowa w więzieniu w Łodzi przy ul. Sterlinga. (l)

Pod koła samochodu

wpadł radny m. Pabianic

Na Placu Reymonta został wczoraj potrącony przez samochód w chwili, gdy zdążał do tramwaju podmiejskiego, Edward Wendler, zam. w Pabjanicach, przy ul. Zamenhofa 37 — radny tego miasta.

Lekarz pogotowia stwierdził urazy zewnętrzne i opatrzył poszkodowanego na miejscu, który o własnych siłach udał się tramwajem do domu.

Szofer zdołał zbiec i jest poszukiwany. (l)

„Quo vadis“, miłość i więzienie

Dzieje romansu znakomitego łacinisty, Szapsia Dąba. — Romantyczne hasło w K.K.O. — Apel Szapsia do sądu. — Ostatnia wędrówka — na Kopernika

Sala I. sądu okręgowego była wczoraj terenem niezwykłego **popisu z zakresu znajomości języka dawnych Rzymian.** Popisywał się zarówno oskarżony, pan **Szapsia Dąb** — oszust matrymonialny, nabierający przeważnie służące i operujący wobec nich, jako głównym atutem, swym wysokim wykształceniem, przede wszystkim klasycznym — **popisywała się znajomością łaciny również jego ofiara,** panna Szajndla Frajnd, ciężko przez oszusta doświadczona i poszkodowana.

Dąb — już karany, pulchny i niewątpliwie w oczach służących przystojny; **w okularach, znamionujących w pojęciu jego ofiar wysoką inteligencję, mocno pewien siebie** — oświadczył przed sądem, że ma dużo tupetu, ale żadnego wykształcenia, a kłamał tak uporczywie, że poszkodowaną, gdy już wyspowiadała się przed sądem ze swych żalów — dosłownie podnosiło.

Sprawa opierała się na dwóch nieśmiertelnych słowach łacińskich:

„QUO VADIS?“

Od tych słów zaczęła się przede wszystkim znajomość Dąba z Frajndówną. Podszedł do niej, gdy spacerowała w sobotę, i powiedział: **„Quo Vadis?“** Gdy służąca odpowiedziała, że nie ma przyjemności, zagadnął ją, **czy go przede wszystkim rozumie.** Odpowiedziała, że to nie jego sprawa. Wobec tego zapytał ją, **czy zna Sienkiewicza,** a gdy się dowiedział, że Sienkiewicza żadnego nie zna, nie wie gdzie taki mieszka i że na niego lepiej się wobec niej nie powoływać, Dąbowi rozwiązał się język.

Począł jej opowiadać o Sienkiewiczu, o jego pięknym filmie „Quo Vadis“, o starożytnych Rzymianach, co nosili takie same **białe peleryny jak Abisyńczycy, o pożarze Rzymu, który był jeszcze większy niż pożar fabryki Dobranickiego, o rytualnym uboju byka przez Ursusa z nagą kobietą, która się nazywała Legia, na rogach** (na czyich rogach: byka czy Ursusa, tego Dąb nie powiedział) i o wielu innych rzeczach. Dąb mówił tak pięknie i przede wszystkim tak uczenie, że panna Frajndówna pomyślała, iż nie mają racji te kobiety, co nie pozwalają zaczepiać się na ulicy przez nieznajomych mężczyzn.

Po krótkich preliminariach skłonił Dąb swą wybrankę, by **złożyła całe swe oszczędności na ich wspólne nazwiska.** Tysiąc złotych, owoc dwunastu lat oszczędzania, złożonych zostało do K. K. O. w obecności obojga. Ale Frajndówna jakoś Dąbowi za bardzo nie ufała i oświadczyła na uboczu kasjerowi, że temu należy wydać pieniądze, **kto poda hasło.** Tym hasłem miały być znów dwa nieśmiertelne słowa: „QUO VADIS“?

Dąb pewnie już wcześniej próbował wydostać pieniądze samodzielnie, ale nie znał hasła. Prosił więc Frajndównę — by podjęła dla niego 100 złotych na nowy garnitur. Gdy niewiasta podejmowała sto złotych, Dąb dobrze nadstawił uszu i, było mu bardzo miło, gdy **usłyszał te same dwa słowa, od których się zaczęła ich znajomość.**

Teraz już Dąb działał szybko. Zerwał z narzeczoną pod błahym pozorem. Gdy odchodził — nie pytała go: „Quo vadis?“ — wiedziała bowiem, że **idzie, by nie wrócić w kupionym za jej pieniądze garniturze.**

Frajndówna pobiegła do K.K.O. Rzekła hasło i czekała na 900 złotych. Po chwili dowiedziała się smutnej prawdy: **był pan Dąb, wypowiedział te dwa łacińskie słowa i**

ZABRAŁ 870 ZŁOTYCH.

30 złotych zostawił biedaczce na otarcie łez.

Policja rychło odnalazła oszusta, aresztowała go początkowo, potem został zwolniony pod nadzór policji.

* * *

Gdy wczoraj w sądzie obrońca skończył swą mowę, prosząc o łagodny wyrok, przewodniczący sądu, sędzia Wierzbicki, udzielił głosu oskarżonemu.

Dąb wstał i rzekł:

— **Chociaż mój obrońca już powiedział wszystko, ale zapomniał o jednym. O zasadzie starożytnych łacinian, która rozbrzmiewa: „Salus Republicae... cysterna fagota“, co znaczy po polsku: „Dobro Republiki jest prawem Narodu“...**

Sąd udał się na naradę, podczas której niewątpliwie ta wspaniała lekcja łaciny z ławy oskarżonych była żywo komentowana.

Po pół godzinie sąd wyszedł z wyrokiem: **dwa lata więzienia z pozbawieniem wolności niezwłocznie.**

I tutaj nastąpił jeszcze jeden wysoce komiczny moment w tej sprawie: oto skazany, w chwili, gdy poprawiając pasa, zbliżał się do niego policjant, zwrócił się do sądu z taką prośbą: **na sprawę przybył z Warszawy. Liczył, że pociągiem popołudniowym wróci do Warszawy, do swych interesów w stolicy. Był tak przewidujący, tak mu się śpieszyło, że kupił już nawet bilet powrotny. Niech mu Wysoki Sąd pozwoli ten bilet oddać pewnej damie, która z nim razem przybyła z Warszawy.**

Sąd na to zezwolił.

Na dole stała karetka więzienna. Dąb tym razem nie pytał „Quo vadis“, aczkolwiek mógł usłyszeć bardzo jasną odpowiedź:

— Na Kopernika! (gl).

Co urzędnik pisał o radnych

Sprawa będzie rozpatrzona przez trybunał w składzie 3 sędziów

Przed kilku miesiącami na chodniku, obok skrzynki pocztowej, **znalazł w Zgierzu jeden z radnych miasta list odpieczętowany, nadany przez urzędnika magistratu zgierskiego, Anzelma Dynowskiego, i adresowany do centrali łódzkiej pewnej organizacji społecznej, której Dynowski był sekretarzem oddziału w Zgierzu.**

Znalazca owego listu był niepomiernie zdumiony, gdy wyczytał, że **Dynowski wyraża się w swym piśmie w sposób niepochlebny nietylko o samym znalazcy, ale i o wielu innych radnych, o wiceprezydencie miasta i ławniku.**

W związku z tym nastąpiła w zgierskiej radzie miejskiej interpelacja ze strony tych radnych, którym Dynowski w swym liście uwłaczył. Gdy rzecz stała się w ten sposób sprawą publiczną — **wystąpił Dynowski przeciwko wiceprezydentowi miasta Zgierza, Zajączkowskiemu, ławnikowi Karcherowi i radnym: Martyńskiemu, Choinackiemu, Ledigkeitowi, Łodwigowi, Pawlakowi, Kosmalskiemu, Buczyńskiemu, Szwarcszulcowi, Muehlemu i Berneckerowi — t. j. tym wszystkim, o których w liście pisał, ze skargą o zniesławienie, wywodząc w niej, że to, co pisał, było prawda i że dowód prawdy przeprowadzi.**

Sprawa znalazła się w pierwszej instancji w sądzie grodzkim w Zgierzu i zakończyła się uniewinnieniem wszystkich pociągniętych przez Dynowskiego do odpowiedzialności. Dynowski dowodu prawdy nie przeprowadził.

Wczoraj, na skutek apelacji Dynowskiego, rzecz znalazła się na **wokandzie wydziału odwoławczego sądu okręgowego w Łodzi.**

Rozprawie w trybie jednoosobowym przewodniczył sędzia Salm, który uznając, że istota sporu jest mocno zawikłana — postanowił sprawę **przekazać do rozpatrzenia przez trybunał, złożony z trzech sędziów.** (l)

Bandyci postrzelili księdza proboszcza

Zuchwały napad rabunkowy na plebanię.— Pościg za bandytami trwa

Kielce, 28 kwietnia.

Wczoraj późnym wieczorem 3 uzbrojonych w rewolwery bandytów dokonało niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na plebanię w Pieczynach pow. koneckiego.

Bandyci, po sterroryzowaniu służby, trzymając w ręku rewolwery gotowe do strzału, zażądali od ks. proboszcza Wacława Kaczmarskiego wydania pieniędzy.

Gdy ks. proboszcz odmówił żądaniu bandytów i usiłował stawić im opór, jeden z nich strzelił dwa razy z rewolweru, raniąc ciężko ks. proboszcza w prawą rękę i przedramię. Następnie bandyci splądrowali mieszkanie i zbiegli.

Rannego ks. proboszcza Kaczmarskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala w Końskich.

Za bandytami zarządzono natychmiastowy pościg i obławę policyjną w okolicznych lasach.

Wojna ze szczurami w Łodzi

Rozłożone trutki są niebezpieczne dla ludzi i zwierząt domowych

Wczoraj wieczorem rozpoczęła się akcja odszczurzania miasta. Wieczorem we wszystkich domach łódzkich rozłożono trutki na szczury, po usunięciu przez tym wszystkich odpadków, którymi szczury się żywią, by zmusić je do połykania trutek.

Trutki leżeć będą na podwórzach domów przez trzy dni. Po tym czasie pozostałe, które nie będą skonsumowane przez szczury, muszą być uprzątnięte. Specjalne komisje sanitarno - weterynaryjne sprawdzą we wszystkich domach, czy zarządzenie to zostało należycie wykonane.

W związku z tym zwrócić należy uwagę na bardzo ważny szczegół. Zasadniczo na terenie wszystkich komisariatów tępienie szczurów odbywa się za pomocą trutek z cebuli morskiej, która jest zupełnie nieszkodliwa dla ludzi i zwierząt, natomiast wielce trująca dla szczurów. Tylko na terenie jednego doboru sanitarnego, obejmującego VII, X i XII komisariaty policji, zastosowano w tym roku na próbę trutkę „Arvico S.", zawierające fosforek cynku. Trutki te są silną trucizną nie tylko dla szczurów, ale również dla ludzi i zwierząt domowych. Należy więc w ciągu trzech dni, dopóki trutki te będą wyłożone, zachować jaknajdalej idącą ostrożność.

Zwłaszcza należy zwrócić uwagę na zwierzęta domowe, szczególnie psy. W ciągu tych trzech dni psy na terenie VII, X i XII komisariatów nie powinny być puszczane wolno, lecz wyłącznie na uwięzi, względnie w takich kagańcach, które uniemożliwiłyby naruszenie przez nich trutek. (i)

Ustawa mleczarska

ma być zrealizowana z dniem 1. maja

Jak się dowiadujemy, łódzka Izba Rolnicza przystępuje z dniem 1 maja do realizacji ustawy mleczarskiej na terenie Łodzi.

Sklepy z nabiałem i kolonialne, zajmujące się tylko odsprzedażą mleka i legitymujące się świadectwami pochodzenia mleka, nie podlegają działaniu ustawy t. j. nie mają obowiązku rejestrowania się w Izbie Rolniczej. Natomiast rolnicy, producenci mleka, zajmujący się handlem mlekiem z własnego gospodarstwa, właściciele pachtów dworskich i wiejskich, muszą zaopatrzyć się w świadectwa rejestracyjne.

Sprzedaż mleka przez osoby, nie posiadające kart rejestracyjnych, będzie surowo zakazana. (i)

Po pożarze fabryki B-ci Bukiet

Rejestracja strat trwa.-Wypłata zarobków robotnikom

Po wielkim pożarze, który ubiegłej niedzieli strawił znaczną część budynku fabrycznego w firmie Bracia Bukiet, prowadzone są obecnie prace, zmierzające przede wszystkim do uruchomienia ocalałej tkalni. **Władze bezpieczeństwa udzieliły firmie trzydniowego terminu do usunięcia grożących jeszcze ciągle zawaleniem murów fabrycznych nad tkalnią.** Odpowiednie prace demolizacyjne już są w toku. Dopiero gdy mury zostaną rozebrane, przystąpi firma **do szykowania maszyn w tkalni.** Jak długo te przygotowania potrwają— narazie trudno przewidzieć.

W związku z ustalaniem strat, wraz z delegatami towarzystw ubezpieczeniowych prowadzona jest w firmie **segregacja towarów spalonych, nadpalonych, zalanych wodą i w ten lub inny sposób zniszczonych;** towary te zostana następnie otaksowane i wliczone do pozycji strat.

Z robotników i pracowników — narazie nikt nie pracue. Z uwagi na fakt siły wyższej — firmę nie obowiązuje wymówienie pracy i robotnicy **otrzymali swe zarobki do dnia wybuchu pożaru.** (l)

Tak! Wyjeżdżamy!

Dziś ujrzycie nas po raz ostatni w „Casanovie"!

Wesoły, pożegnalny program obecnego zespołu „Casanovy", który wczoraj spotkał się z tak gorącym przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności, **będzie dziś nieodwołalnie po raz ostatni po wtórzony.**

Orkiestra Franciszka Witkowskiego, która zaskarbiła sobie w Łodzi ogólną sympatię, zastrzyknie nam dziś jeszcze po raz ostatni dużą dawkę humoru, by pozostawić po sobie najlepsze wspomnienia. Król pieśniarzy, Manuelo Bianco, pożegna nas wspaniałymi piosenkami, a pozostali członkowie zespołu również nie dadzą się zdystansować!

Po południu five z pełnym pożegnalnym programem artystycznym w wykonaniu całego zespołu i również orkiestry Fr. Witkowskiego.

Podrzucali żarówki z kreozotem

do sklepu Rozenbluma. — Dwaj sprawcy skazani po 1 miesiącu aresztu z zawieszeniem

Przed sądem grodzkim odpowiadało wczoraj pięciu członków Stronnictwa Narodowego — koło Chojny z Romanem Piórskim i Tadeuszem Grembowszem na czele — **oskarżonych o naruszenie cudzej własności.**

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym, że przed Świętami Bożego Narodzenia, występując w pikietach przed sklepami żydowskimi, nie tylko nie dopuszczali kupujących do tych sklepów, **ale dwukrotnie podrzucili do sklepu Nuty Rozenbluma przy ul. Rzgowskiej 85 naz probówki, a drugi raz żarówki, wypełnione kreozotem.** Kreozot rozlał się na samego Rozenbluma, który odniósł obrażenia oczu z utratą zdolności widzenia na czas krótki, a huk pękających żarówek wywołał panikę i powszechne mniemanie, że na sklep rzucona była bomba.

Wdrożone niezwłocznie dochodzenie doprowadziło **do ujęcia pięciu podejrzanych, których po pewnym czasie z aresztu zwolniono.**

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Walewski.

Z oskarżonych tylko dwaj pierwsi przyznali się do podrzucenia probówek. **Piórkowski i Grembosz zostali skazani po miesiącu aresztu z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. Pozostałych trzech sąd uniewinnił.** (l)

SPORT

Sztamm—opiekunem bokserskiej reprezentacji Europy

Berlin, 28 kwietnia.

Niemieckie Biuro Prasowe donosi, że międzynarodowy amatorski związek bokserski mianował trenera polskich bokserów p. Sztamma, opiekunem bokserskiej reprezentacji Europy, która 18 maja w Chicago rozegra spotkanie ze Stanami Zjednoczonymi.

Dziś w Berlinie eliminacje bokserskie

W dniu dzisiejszym odbędą się w Berlinie eliminacje bokserskie przed ustaleniem reprezentacji Europy na wyjazd do Ameryki. Jedną z głównych atrakcyj tych eliminacyj będzie walka Pisarskiego z Campem w wadze średniej. Poza tym Polacy mają następujących przeciwników: Sobkowiak — Nardechię, Koziołek — Graffa, Czortek Voelkera i Kolczyński — Clancy'a.

Union Touring tworzy sekcję pływacką

Sport pływacki w Łodzi rozwija się coraz pomyślnej. Obecnie ilość sekcyj pływackich uległa zwiększeniu, gdyż w tych dniach nową sekcję pływacką utworzył Union-Touring.

Sekcja ta, która zgłosi wkrótce akces do ŁOZP., posiada kilku utalentowanych zawodników oraz młody obiecujący narybek.

Mecz pływacki

HKS — Boruta (Zgierz)

W niedzielę odbędzie się w pływalni podskiej YMCA. przy ul. Traugutta 3 mecz pływacki między HKS-em a zgierską Borutą. Poza tym nadprogramowo odbędą się biegi sztafetowe przy udziale czołowych pływaków ŁKS-u.

Mecz, który zapowiada się b. ciekawie, przewiduje m. in. następujące konkurencje: biegi 50 i 100 mtr. stylem dowolnym, klasycznym grzbietowym, sztafety 3×100 mtr. stylem zmiennym i 5×50 mtr. stylem dowolnym, skoki oraz mecz piłki wodnej. Zawody rozpoczną się o godzinie 17-ej. Ceny biletów b. niskie: 25 gr. dla młodzieży i 50 gr. dla dorosłych.

Jubileusz 15-to lecia ŁOZLA

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny obchodzić będzie w maju jubileusz swego 15-lecia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w ramach eliminacyj, które zostały wyznaczone do Łodzi na 21—22 maja i na podstawie których zostanie ustalona reprezentacja Polski na mecz międzypaństwowy z Francją. W eliminacjach tych wezmą udział czołowi lekkoatleci polscy z Gieruttą, Nojim, Zasłoną, Gąssowskim, Hankem, Turczykiem i inn. Eliminacje odbędą się na stadjonie ŁKS.

Program najbliższych imprez lekkoatletycznych w Łodzi przewiduje na 3 maja biegi narodowe, zaś na 8 maja bieg sztafetowy „Kuriera Łódzkiego" oraz mistrzostwa juniorów o puchar „Polonii" i „7 Groszy".

Bieg sztafetowy „Kuriera Łódzkiego" będzie jedną z najpoważniejszych imprez sezonu. Odbędzie się on podobnie jak i w latach poprzednich w Parku im. Poniatowskiego na dystansie 14 klm. i rozpocznie się o godz. 13-ej. Każda drużyna składa się z 7 zawodników.

Bieg ten gromadzi corocznie na starcie ponad 100 zawodników, a przygląda mu się kilkanaście tysięcy widzów. Zbiórka zawodników nastąpi o godz. 12-ej w poł. Zgłoszenia zespołów do dn. 6 maja przyjmuje sekretariat ŁOZLA (Przędzalniana 68). W roku ubiegłym pierwsze miejsce w biegu zajęła drużyna Geyera, wyprzedzając nieznacznie zespoły Kruszcendera i ŁKS-u.

Otwarcie Targów Poznańskich nastąpi 1 maja

(tk) Tegoroczne Targi Poznańskie, których otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 1 maja o godz. 9.30 min., zapowiadają się według oświadczeń kierowników znacznie lepiej niż w którymkolwiek z lat poprzednich. Dotyczy to zarówno ilości wystawców, jak i przestrzeni zajętej przez ich eksponaty. Dodatkową atrakcję stanowią przyznane Targom Poznańskim po raz pierwszy w rb. nadkontyngenty przywozowe dla transakcyj targowych. Ponieważ targi przeznaczone są w pierwszym rzędzie dla kupiectwa, spodziewany jest w Poznaniu liczny zjazd kupców, pragnących zapoznać się z nowościami, w które obfitować będą stoiska wystawców krajowych i zagranicznych. Zwiedzający pawilonów targowych, doskonale przepełnionych towarami (na kilka tygodni przed otwarciem Targów nie było już miejsca w wielu halach wystawowych) da wielkie korzyści przyjezdnym kupcom. Znaczne ulgi kolejowe ułatwiają przejazd.

Zbiórka na „Dar Narodowy 3 maja"

Dnia 3 i 8 maja r. b. wyruszą na miasto zastępy ludzi dobrej woli z puszkami, broszurkami, nalepkami i chorągiewkami w celu dokonania dorocznej zbiórki na „Dar Narodowy 3 Maja". W dniach tych Stolica Pracy ma zadokumentować, że akcja oświatowa prowadzona przez Polską Macierz Szkolną na Kresach Wschodnich jest przez ogół dostatecznie doceniana.

Aby dotrzeć do wszystkich mieszkańców miasta Łodzi Polska Macierz Szkolna utworzyła 6 dzielnicowych komitetów zbiórkowych, a mianowicie:

I dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Jana Pawlickiego w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Zawiszy Nr. 2;

II dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Stanisława Bartczaka w lokalu Stowarzyszenia Drobnych Kupców, ul. Zgierska 56 (Bałucki Rynek);

III dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Stanisława Koperskiego w lokalu Związku Hallerczyków, ul. Piotrkowska Nr. 102-a;

IV dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Jana Dobrowolskiego w lokalu Zrzeszenia Drobnych Kupców, ul. Piotrkowska 101.

V dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Jana Machnikowskiego w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, ul. Rzgowska 48/50:

VI dziel. komitet zbiórki pod kierow. p. Józefa Hermińskiego w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, ul. Kątna Nr. 24.

Wobec tego, że przy wszystkich większych zbiórkach, różne niepowołane jednostki usiłują rozsprzedawać nalepki czy inne druki nie mające nic wspólnego z właściwym celem, prosimy Szanownych Ofiarodawców, aby kwestarzy legitymowali. Każdy bowiem kwestarz z ramienia Polsk. Mac. Szkol. jest zaopatrzony w legitymację wydaną przez Polsk. Macierz Szkolną poświadczoną przez Starostwo Grodzkie. — Nie mających legitymacyj prosimy oddawać w ręce policji.

Turniej szachowy
o mistrzostwo St. Zjednoczonych

Nowy Jork, 28 kwietnia.

Rozgrywany tu turniej szachowy o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych zbliża się ku końcowi. Po dwunastu rundach na czele znajduje się Kashdan, który zdobył 9,5 pkt. Wyprzedził on jednak trzech następnych tylko o 0,5 pkt., gdyż Simonson, Rzeszewski i Fine zdobyli po 9 pkt. W turnieju bierze udział 17 szachistów, jednakże tytuł mistrza Stanów Zjednoczonych na r. 1938 przypadnie w udziale niewątpliwie jednemu z czterech wyżej wymienionych mistrzów.

Nasz reporter zanotował:

48-letni Wiktor Maliniak (Dworska 13) usiłował pozbawić się życia, wypijając większą dozę esencji octowej. Do desperata wezwano lekarza pogotowia, który po przepłukaniu żołądka pozostawił go na miejscu w stanie osłabionym.

* * *

Na terenie parku Ludowego w czasie skoku ze spadochronem z wieży, uległ wypadkowi wskutek własnej nieostrożności 31-letni Józef Jakubowski (Kowieńska 15). Jakubowski zaplątał się w liny spadochronu i upadając, skaleczył sobie ręce. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

* * *

W fabryce Freudenberga przy ul. Sterlinga nr. 26, wydarzył się wypadek przy pracy, któremu uległ 29-letni robotnik Mardochaj Cukier (Cegielniana 92). Otworzył on przez nieuwagę wentyl i strumień pary poparzył go dotkliwie. Robotnika odwieziono do szpitala.

* * *

33-letni robotnik Czesław Tuszyński (Nowa nr. 24), zatrudniony w hucie szklanej „Ge-Ha" przy ul. Nowej 20, spadł podczas pracy z drabiny, odnosząc ogólne obrażenia ciała. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do lecznicy.

* * *

Podczas krojenia chleba przeciął sobie przez nieuwagę żyły u lewej ręki 21-letni Czesław Filik, zam. przy ul. Królewskiej 3. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił mu pomocy.

* * *

Zatrzymano Nutę Horyniaka (Ozorkowska nr. 11), który zakradł się do domu modlitwy przy ul. Piłsudskiego 56 i skradł stamtąd różne przedmioty, wartości około 60 złotych.

* * *

W urzędzie pocztowym przy ul. Moniuszki 4 schwytany został na gorącym uczynku kradzieży Stefan Janowski (Dworska 45). Skradł on kapelusz urzędnika Władysława Krawczyka (Piotrkowska 68), po czym rzucił się do ucieczki. **Złodzieja osadzono w areszcie.**

Pożar fabryki guzików przy ulicy Piotrkowskiej 156

Zapasy surowców i guzików pastwą ognia.—Maszyny uległy zniszczeniu. — Straty wynoszą 200 tysięcy złotych

Wczoraj około godziny 10.30 wieczorem centrala straży ogniowej została powiadomiona o groźnym pożarze, który wybuchł

NA POSESJI PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 156.

Gdy pierwsze plutony straży przybyły na miejsce okazało się, że ogień powstał w fabryce guzików Mateckiego, mieszczącej się w III-piętrowej prawej oficynie. Sytuacja przedstawiała się bardzo groźnie, gdyż do fabryki tej przylegają ze wszystkich stron budynki mieszkalne i duża posesja fabryczna od ul. Głównej 4.

Z tego też więc powodu, zawezwano posiłki i na miejsce pożaru przybyło szybko

5 PLUTONÓW STRAŻY

ogniowej i 1 kolumna wodna.

Pożar powstał na I. piętrze, skąd ogień przerzucił się na parter.

PŁONĘŁY SUROWCE I WYPRODUKOWANE JUŻ GUZIKI.

Straż przystąpiła do energicznej akcji ratowniczej pod rozkazami komendanta Kalinowskiego. Po ugaszeniu ognia na I. piętrze przystąpiono do akcji na parterze. Po upływie 3 godzin pożar został zlokalizowany i niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru, który mógłby mieć katastrofalne skutki — zażegnane.

Straty, spowodowane pożarem, wynoszą około 200.000 zł., gdyż pastwą ognia, poza surowcami i guzikami, padły również drogie maszyny. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

W dniu dzisiejszym na miejsce przybędzie specjalna komisja, która zbada w jakich okolicznościach powstał pożar.

O uznanie gen. Zagórskiego za zmarłego

wystąpił jego bratanek do sądu okręgowego w Warszawie

Warszawa, 28 kwietnia.

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał wniosek o uznanie zaginionego w 1927 roku generała Włodzimierza Ostoję-Zagórskiego za zmarłego. Z wnioskiem takim zwrócił się do sądu bratanek generała, p. Stefan Ostoja-Zagórski, wyznaczony w 1930 r. przez sąd kuratorem majątku i praw nieobecnego.

Gen. Zagórski w sierpniu 1927 roku przyjechał z więzienia na Antokolu w Wilnie i w Warszawie zaginął. Poszukiwania, czynione przez rodzinę i władze, okazały się bezskuteczne, bo od r. 1927 nie ma zupełnie wiadomości o losach generała.

Bratanek gen. Zagórskiego, spytany na rozprawie o metrykę urodzenia zaginionego i dokumenty pokrewieństwa, oświadczył, iż nie mógłby tych dowodów przedstawić. Dziadek petenta, śp. Jan Zagórski, był powstańcem 1863 roku i musiał emigrować z kraju, spędzając znaczną część życia poza granicą. Gen. Zagórski urodził się w Saint Martin we Francji, lecz metryki nie można dostać, ponieważ miejscowości takich jest we Francji kilkanaście. Bratanek ma jedynie paszport zagraniczny generała i jego świadectwo szkolne z czasów austriackich.

Sędzia Makomaski, na wniosek prok. Prokopowicza, postanowił zażądać od władz informacyj, dotyczących czasu i miejsca urodzenia generała oraz okoliczności zaginięcia jego.

Francuzi są grzeczni... po swojemu

Nie ustępują miejsca kobiecie, nie wstają, gdy zbliża się do nich niewiasta, wchodzą do cudzego mieszkania w palcie, lub rzucają je.. na podłogę

Paryż, w kwietniu.

Obserwowanie życia codziennego Francuzów nasuwa szereg niezwykle ciekawych dla Polaków refleksyj. Sławiona na całym świecie **gościnność francuska** zawiera kilka paradoksów niezrozumiałych dla nas: niemniej od gościnności **sławiona rycerskość i grzeczność zawiera dziwne kontrasty,** a demokratyzm Francuzów mógłby doprowadzić do szału naszych tradycjonalistów. Przypatrzmy się więc bliżej obyczajom Francuzów i zarejestrujmy liczne niewątpliwie dziwactwa.

Przeciętny Francuz, chcąc okazać cudzoziemcowi swoją życzliwość, **zaprosi go chętnie do swego biura i wyświadczy mu szereg usług i grzeczności.** Chętnie zaprosi go również **na obiad do restauracji,** ale musi już być z nim na bardzo przyjacielskiej stopie, aby zaprosić go na obia ddo swego domu i przedstawić swojej żonie! **Domowe ognisko przeciętnego mieszczucha francuskiego to sanktuarium, do którego wstęp mają tylko wtajemniczeni oraz najbliższe otoczenie.**

Egotyzm w życiu domowym dochodzi do takich granic, że **nawet krewni nie składają sobie wizyt** bez specjalnego zaproszenia! Jeśli obcy przybysz zdoła już zdobyć sobie zaufanie rodziny i stać się bliskim znajomym, **pani domu przyjmie go, nie krępując się. w szlafroku czy w pidżamie, lub w czasie... wycierania kurzu.** Godziny posiłków są niemal święte. Nikt w tym czasie nie przyjmuje wizyt — nawet najpilniejszych — a tylko nieliczni i bardziej wyemancypowani panowie odbierają w tych godzinach telefony.

Jednym z naczelnych przykazań grzeczności Francuzów jest zasadą, że **żaden list nie może pozostać bez odpowiedzi.** Prawdziwy Francuz potwierdzi również zawsze **odbiór każdej przesyłki.** Cudzoziemcy wiedzą doskonale, jak trudno jest po francusku... zakończyć list. Formułki grzecznościowe są niekiedy dłuższe, niż cała treść. A teraz paradoks: naród, który nie dał kobietom dotąd prawa wybierania do parlamentu, w życiu codziennym **traktuje kobiety zupełnie na równi z mężczyznami.**

Mężczyźni z zasady **nie ustępują kobietom miejsca** w metro, czy w autobusie. Z tej reguły wyłączone są jedynie staruszki, które zresztą w tym wypadku traktowane są na równi z mężczyznami w sędziwym wieku. **W kawiarni mężczyźni, siedzący przy stolikach, nigdy nie wstają, kiedy podchodzi do nich kobieta,** o ile nie jest to konieczne dla „przetasowania" wobec przybycia dodatkowej osoby. Jeśli ktoś podchodzi do stolika, przy którym siedzi całe towarzystwo, a pragnie zamienić tylko kilka słów z jedną osoba, **prowadzi rozmowę nie przepraszając współtowarzyszy.** Bez względu na to, czy do stolika podchodzi mężczyzna, czy kobieta, ani osoba zagadnięta, ani też reszta towarzystwa **nie wstaje.** Natomiast do bonton'u należy **witanie się z kelnerami i maitre d'hotel'em w lokalu, w którym jest się stałym gościem.** Francuzka nie pudruje się ani też nie poprawia „maquillage'u" publicznie. Widzi się w tym shocking. Również nie przyjdzie do głowy Francuzowi czesać się w miejscu publicznym.

Bardzo charakterystyczny jest fakt, że zarówno do czyjegoś mieszkania, do biura, czy też do gabinetu lekarza lub dentysty **wchodzi się w palcie.** Wieszak jest we Francji sprzętem zupełnie nieznanym! **Palto rzuca się na krzesło, fotel, poręcz czy też poprostu... na podłogę lub zabiera się je ze soba do pokoju.** Tym tłumaczy się dziwny dla nas fakt, że marynarka, płaszcz męski czy damski, kupiony we Francii, **nie posiada wszytego wieszaka.**

Nierzadko zdarza się, iż ktoś **podaje rękę konduktorowi autobusu za to, że zatrzymał nieco dłużej wóz na przystanku.** Witając się z grupą znajomych, Francuz z reguły podaje rękę **najpierw wszystkim mężczyznom, a potem dopiero kobietom...**

Co kraj, to obyczaj!... K. F.

Cyrk Staniewskich wyjeżdża!

Za kilka dni Cyrk Staniewskich wyrusza w dalszą podróż. Radzimy przeto naszym Czytelnikom wybrać się na rewelacyjny program, który zdaniem znawców jest bezapelacyjnie najlepszy ze wszystkich jakie kiedykolwiek mieliśmy możność oglądać.

Kupon ulgowy do cyrku Staniewskich
dla Czytelników „Republiki"

Ważny na przedstawienie wieczorne 8.30, w **piątek,** 29 kwietnia r. b. Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku jednego biletu. otrzyma drugi **IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!**

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54) M. Zundelewicz (Piotrkowska 25), A. Rychter i B. Łoboda (11-go Listopada 86), Cz. Rytel (Kopernika 26), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), M. Lipiec (Piotrkowska 193) A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 29 kwietnia 1938 r.

Bilanse spółek akcyjnych

Tegoroczne walne zgromadzenia akcjonariuszów większości spółek akcyjnych w Polsce odbywają się już w cieniu znowelizowanego artykułu piątego ustawy o podatku dochodowym. Uchwały bilansowe i podziały zysków podejmowane są więc z uwzględnieniem nowego stanu prawnego, zapewniającego wolność podatkową dywidendzie, począwszy od bieżącego roku podatkowego, a roku operacyjnego 1937.

O dobrodziejstwach noweli pisało się już dużo. Zbytecznym byłoby więc raz jeszcze wspominać o korzyściach, jakich doznaje akcjonariusz zarówno wskutek zmniejszenia ciężaru podatkowego, jak i wskutek pełnego już wyzwolenia (poza tylko podatkiem spadkowym) mienia, wcielonego w dokumencie akcyjnym od inwestygacji władz skarbowych.

Teraz rzecz w tym, w jakiej mierze spółki akcyjne pozwolą swoim akcjonariuszom realizować dobrodziejstwa nowej sytuacji prawnej. Spółka jako taka — upieramy się na chwilę w rozumowaniu gospodarczym przy prawniczej fikcji jej odrębnego bytu — wpadła jak gdyby w ostrzejszą kolizję własnego odrębnego swego interesu z interesem akcjonariuszów.

Wydzielać dywidendę, czy nie? — oto dylemat, stający przed kierownictwem każdej spółki przed zgromadzeniami, które się właśnie odbywają. Dylemat realny, bo ubiegły rok operacyjny okaże się zapewne w przecięciu rokiem względnie pokaźnych zysków.

Zauważmy tu ubocznie, dla zupełności, że w spółkach „familijnych" tytuł wypłaty zysku — a więc bądź dywidenda, wolna od podatku, ale raz jeden opodatkowana uprzednio jako składnik zysku spółki jako takiej, bądź też uposażenie członka władz spółki w ramach artykułu dwudziestego pierwszego, ulegające raz jeden opodatkowaniu tylko u uposażonego — zależne będzie w praktyce od zupełnie osobistego, nie dającego się absolutnie zgeneralizować — interesu uczestników.

W oderwaniu jednak od formy wydzielania zysków — samo rozwiązanie zagadnienia gospodarczego okaże się nader interesujące.

Z jednej strony racjonalna polityka akcyjna wymaga oprocentowania akcji. Utrzymywanie się stanu rzeczy, w którym akcja jest jakimś walorem tak dobrze jak bezprocentowym, dającym tylko w zespołach odpowiednich pakietów prawo do władzy w spółce i związanych z tym beneficjów — nie jest a la longue objawem zdrowym. Nowela kwietniowa ma spełnić i powinna spełnić rolę bodźca, który przyczynić się powinien do zapobieżenia degeneracji akcji jako takiej.

Z drugiej strony — również racjonalna polityka akcyjna wymaga wystarczającego dotowania rezerw, przede wszystkim — rozsądnego, zabezpieczającego przed „zdzieraniem się" umarzania obiektów kapitałowych, stwarzania zasobów, pozwalających na utrzymanie uzbrojenia technicznego w stanie odpowiadającym współczesnym wymaganiom; nie mówiąc o wzmacnianiu zasobów obrotowych na lata chude. Trudność jest tym poważniejsza, że większość spółek akcyjnych — na tle strat operacyjnych ostatniego ostrego kryzysu — ma w omawianej dziedzinie ogromne braki do nadrobienia.

Rozwiązanie dylematu, którego obie strony wskazaliśmy, jest poważnym egzaminem dla wielu spółek akcyjnych. Ciekawe będzie rozwiązanie tego tematu egzaminacyjnego dla indywidualnych spółek, a także suma tych rozwiązań dla całości spółek w Polsce. Dlatego ze szczególnym zainteresowaniem oczekujemy uchwał bilansowych i o podziałach zysków za rok trzydziesty siódmy.

Dr A. Z.

Wyjaśnienie w sprawie szyldów

Władze administracyjne kwestionowały prawo do używania reklamowych nazw zmyślonych przez firmy nie będące spółkami z ogr. odpow. lub sp. ak. W rejestrze handlowym firmy jednoosobowe w większych rozmiarach zostały zapisane w wielu wypadkach z uwzględnieniem „pseudonimu“.

Obecnie będzie wydane zarządzenie min. sprawiedliwości co do przyjmowania zapisów do rejestru handlowego. Zarządzenie to ma przewidywać pewne ograniczenia w dziedzinie używania nazw zmyślonych. Natomiast jeśli chodzi o firmy już zarejestrowane, żadne zmiany nie są przewidziane.

Konferencja węglowa w Genewie

w sprawie skrócenia czasu pracy w kopalniach.—Wyjazd delegacji polskich górników i przemysłowców

Katowice, 28 kwietnia

W dniu dzisiejszym wyjechała do Genewy delegacja polska na trójgrupową konferencję techniczno - węglową, na której ma być omówiona sprawa skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym krajów, produkujących węgiel.

Jak wiadomo, z dniem 1 listopada 1937 r. Polska skróciła w swych kopalniach węgla czas pracy dla robotników, pracujących pod ziemią, o pół godziny, **t. j. do 7 i pół godzin dziennie,** podczas gdy we wszystkich innych państwach, z wyjątkiem Francji i Belgii, stosowany jest 8-godzinny dzień pracy.

Tylko we Francji czas pracy w kopalniach węgla, podobnie jak w całym przemyśle, skrócony został do 40-tu godzin tygodniowo, i to w ten sposób, że robotnicy, pracują pięć dni po 8 godzin. W Belgii natomiast, tak samo jak w Polsce, pracują górnicy 6 dni po 7 i pół godzin.

Z uwagi jednak na to, że Niemcy nie należą do międzynarodowego biura pracy i do żadnej konwencji, uchwalonej na terenie genewskim, nie przystępują, — a właśnie Niemcy są największym konkurentem w eksporcie węgla, — konferencja genewska niewątpliwie połączona będzie z dużymi komplikacjami.

Ciekawe są szczególnie i interesują nas specjalnie wyniki tej konferencji genewskiej.

Jako delegat polskich górników wyjechał na konferencję **sekretarz generalny CZG, b. poseł Stańczyk, zaś jako doradca techniczny — senator Grajek.**

Z ramienia polskiego przemysłu węglowego wyjechał jako delegat **dyr. Tadeusz Stadnikiewicz, a jako doradcy techniczni, dyr. inż. Bajer i p. Chmielewski.**

Walne zgromadzenie akcjonariuszów

T-wa Zakładów Żyrardowskich sp. akc.

W lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5, odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich Spółki Akcyjnej. Na zgromadzeniu tym zostały rozpatrzone i zatwierdzone sprawozdanie zarządu oraz bilanse wraz z rachunkami strat i zysków za 6 okresów, z których 5 są roczne, poczynając od 1/7 1932 r. do 30/6 1937 r. i jeden półroczny od 1/7 1937 r. do 31/12 1937 r. Ostatni okres jest półroczny, ponieważ od 1 stycznia 1938 r. rok operacyjny będzie kalendarzowy, dotychczas zaś lata operacyjne były łamane od 1 lipca do 30 czerwca. Zatwierdzony został, również proponowany przez zarząd podział zysków w sposób następujący:

1) Akcjonariusze mniejszości, z wyjątkiem Skarbu Państwa, otrzymają za okres do dnia 30 czerwca 1937 r. zł. 13 na akcję, a po potrąceniu wypłaconej już w roku ub. zaliczki, w wysokości 12 zł., **otrzymają dopłaty po 1 zł. na każdą akcję.**

2) Ponadto wszyscy akcjonariusze bez wyjątku, otrzymają dywidendę za drugie półrocze 1937 r. **po 2 zł. na każdą akcję.** Uchwalono również zwiększenie ilości członków Rady Nadzorczej do 12-tu, po czym dokonano wyboru p. Stefana Konopskiego, na dwunastego członka rady.

Zebranie przeszło w wyjątkowo zgodnej atmosferze, wszystkie uchwały zostały powzięte jednogłośnie, bez żadnych sprzeciwów. **Wypłata dywidendy będzie uskuteczniana w kasie Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich S. A. w Warszawie. Traugutta 8,** w godzinach od 9 do 12, poczynając od 1 czerwca 1938 r. za przedstawieniem kuponów za r. 1936/37 i za rok 1937/38.

Zniżka cen szmat angielskich

wywołała duże ożywienie na rynku. — Staniały również wełniane szmaty francuskie

Na rynku szmat i skrawków angielskich nastąpiło ostatnio załamanie się cen. Wystarczy np. zwrócić uwagę na fakt, że w roku ubiegłym o tej porze 1 kg. szmat angielskich gatunku „Zefir“ kosztował 8 centów, podczas gdy obecnie cena ich wynosi od 3 do 4 centów. **Spadek cen innych gatunków szmat wynosi również około 50 procent.**

W związku ze zniżkową tendencją cen szmat bawełnianych, zanotowano w Łodzi bardzo duże ożywienie. Obroty na rynku szmat bawełnianych wzrosły. Normalnie każdej zniżce cen surowców towarzyszy zahamowanie obrotów, ponieważ zarówno producenci, jak i kupcy oczekują dalszej zniżki. W danym jednak wypadku sytuacja przedstawia się inaczej, ze względu na to, że baissa na szmaty bawełniane, zdaniem sfer zainteresowanych, dalej posunąć się nie może.

Równolegle do zniżki cen szmat bawełnianych angielskich zanotowano na rynku **obniżkę cen szmat wełnianych pochodzenia francuskiego.** Zniżka ta wynosi w stosunku do roku ubiegłego około **30 procent.** Ciekawym zjawiskiem jest, że obniżka powyższa nie wpłynęła zupełnie na zwiększenie się obrotów, a przeciwnie, sfery zainteresowane twierdzą, że w stosunku do roku ubiegłego obroty szmatami wełnianymi zmniejszyły się o blisko **40 procent.**

Ogólnie utrzymuje się mniemanie, że w najbliższych tygodniach, w związku ze wzrostem produkcji włókienniczej w dziale wełnianym, obroty na rynku szmat wełnianych, pochodzących z Francji, zwiększą się i wówczas nastąpić winno wzmocnienie się tendencji cen.

Odpowiedź hitlerowcom gdańskim

Przemysłowcy rezygnują ze stosunków handlowych z Gdańskiem

W dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków **Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego** celem zajęcia stanowiska wobec firm gdańskich, żądających odwołania przedstawicieli—Żydów i zaangażowania na ich miejsce Niemców gdańskich.

W wyniku dyskusji uchwalono jednogłośnie wystosować do wszystkich firm gdańskich, będących klientami przemysłu łódzkiego list zbiorowy, podpisany przez wszystkich obecnych na zebraniu, treści następującej:

„Wobec wywieszenia przez firmę W.P. szyldu z napisem „Juden unerwünscht“ wytworzyła się sytuacja uniemożliwiająca utrzymanie normalnego kontaktu niezbędnego dla stosunków handlowych.

Nie mając możności odwiedzenia W.P., zmuszeni jesteśmy do chwili zmiany stanowiska W.P. wstrzymać się od zawierania tranzakcyj handlowych z W. Panami. (y).

Badanie kwalifikacji eksporterów

przez specjalną komisję Rady Handlu Zagranicznego

Rada Handlu Zagranicznego przystąpiła do badania kwalifikacji eksporterów poszczególnych branż. Na razie zostało przeprowadzone badanie eksporterów trzody chlewnej i bekonów, a w najbliższych dniach, jak się dowiadujemy, ma być przeprowadzona kontrola kwalifikacji eksporterów drobiu.

Kontrolę tę przeprowadzą komisja Rady Handlu Zagranicznego w składzie: przedstawiciela Rady Handlu Zagranicznego zainteresowanej Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Izby Rolniczej i delegata odpowiedniej organizacji branżowej. Program badania przez komisję kwalifikacji eksporterów drobiu przewiduje **wyjazd komisji w dniu 6 maja do Poznania, a następnie na Pomorze, do województwa warszawskiego, Suwalszczyzny, województwa krakowskiego i lwowskiego.**

Podatki w maju

W maju r. b. płatne są następujące podatki:

1) **do dnia 1 maja** — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1938 — przez osoby prawne, w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu;

2) **do dnia 5 maja** — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 30 kwietnia rb.; do 20 maja — tenże podatek, pobrany w czasie od do 15 maja rb.;

3) **do dnia 7 maja** — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w kwietniu rb.;

4) **do dnia 25 maja** — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1938 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w kwietniu rb. — przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

5) **do dnia 31 maja** — podatek przemysłowy od obrotu za r. 1937 (po odliczeniu wpłaconych zaliczek) przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, o ile nakazy płatnicze zostały płatnikom doręczone najpóźniej w dniu 1 maja rb.

Ponadto płatne są w maju zaległości: odroczone lub rozłożone na raty, z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem **płatności również w maju 1938 r.**

Giełda pieniężna

Warszawa, 28 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach normalnych. Notowano: Amsterdam 295.15, Bruksela 89.35, Kopenhaga 118.05, Londyn 26.43, Nowy Jork 5.29.75, Nowy Jork kabel 5.30, Oslo 132.85, Paryż 16.40 (—14), Praga 18.42, Sztokholm 136.35, Zurych 121.95, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.26.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 294.15, franki francuskie 16.10, szwajcarskie 121.45, funty angielskie 26.34, palestyńskie 25.95, belgi belgijskie 89.10, korony czeskie 12.90, duńskie 117.50, norweskie 132.20, szwedzkie 135.70, liry włoskie 22.80, marki fińskie 11.25, niemieckie 102, niemieckie srebrne 113.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita. Notowano: Bank Polski 115, Bank Handlowy 50, Bank Zachodni 33, Cukier 35.25, Lilpop 70.75, Modrzejów 13.75, Norblin 86, Ostrowiec 56.25—56.50, Starachowice 38.75—38.50, Żyrardów 57.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. poż. wewnętrzna. Notowano: 3-proc. inwestycyjna I em. 83.75, seria 92.75—93.25, II em. 82.50, seria 92, 4-proc. dolarowa 42.50—42, 4-proc. konsolidacyjna 68.50, 5-proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.75, 8-proc. Przemysłu Polskiego funtowe 80, 4 i pół proc. ziemskie 64—63.75, 4 i pół pr. ziemskie poznańskie seria „L" 64, 5-proc. Warszawy z r. 1933 71.75—72—71.50, 5-proc. Łodzi z r. 1933 64, 6-proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 73.

W obrotach prywatnych: 3-proc. renta ziemska 56.50, odcinki po 500 złotych 56.50—57.50, odcinki po 100 złotych 67.50—68, za Rudzkiego żądano 10.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka 42.75, Inwestycyjna I em. 84.00—84.25, II em. 82.75—83.00, Konsolidacyjna grube 69.25, drobne 68.75, Wewnętrzna 65.75, Konwersyjna 70.25, Bank Polski 117.00—116.50.

Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI

Pszenica 27.00—27.50, pszenica zbier. 26.50—26.75, Mąka żytnia 50-proc. 31.75—32.25, Mąka żytnia 65-proc. 29.75—30.25, Mąka żytnia II gat. 20.75—21.75. Reszta notowań bez zmian.

Tendencja spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 28 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.75	84.—	81.25	65.90
4½% Wewn.	65.75	65.75	65.50	
5% Konwers.	70.—	70.25	70.50	59.50
Dolarówka	42.—	42.50	40.75	43.50
4½% L. Ziem.	63.75	64.25	62.—	52.25
5% L.Warsz. 1933	71.50	71.75	69.—	
5% L. Łódz. 1933	64.—		63.—	52.25
Bank Polski	115.—	116.50	111.—	100.—
Lilpop	70.75	71.—	65.25	13.50
Żyrardów	57.—	59.—	67.—	46.—

NOTOWANIA BAWEŁNY Z DNIA 27 KWIETNIA 1938 R.

Nowy York. Loco 8.90, maj 8.84, czerwiec 8.87, lipiec 8.90, sierpień 8.93, wrzesień 8.96, październ. 8.98, listopad 8.99, grudzień 9.02, styczeń 9.06, luty 9.06, marzec 9.20, kwiecień —, maj —.

Nowy Orlean. Loco 9.05, maj 8.95, lipiec 9.02, październ. 9.09, grudzień 9.12, styczeń 9.14, marzec 9.20.

Liverpool. Loco 4.86, kwiecień 4.76, maj 4.76, czerwiec 4.81, lipiec 4.87, sierpień 4.90. wrzesień 4.94, październ. 4.99, listopad 5.01, grudzień 5.04, styczeń 5.06, luty 5.08, marzec 5.11, kwiecień 5.13, maj 5.15. „Giza". Loco 7.03, maj 6.63, lipiec 6.76, wrzesień 6.78, listopad 6.93, styczeń 6.96, marzec 7.04.

Egipska Sakell. Loco 7.98.

Upper. Loco 5.80, maj 5.77, lipiec 5.84, wrzesień 5.84, październ. 5.91, listopad 5.94, styczeń 5.99, marzec 6.04.

Brema. Loco 10.69, lipiec 10.20, październ. 10.48, grudzień 10.57, styczeń 10.61, marzec 10.72.

Aleksandria. Sakellaridis. Maj 12.63, lipiec 12.86, listopad 13.50, „Giza". Maj 12.24, lipiec 12.37, listopad 12.63, styczeń 12.71.

Ashmouni. Czerwiec 10.10, sierpień 10.19, październik 10.36, grudzień 10.39, luty 10.44.

Nie ilość, lecz czas pracy

decyduje o uprawnieniu do dodatkowego wynagrodzenia. — Ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego

W myśl przepisów art. 16 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu pracownikowi zatrudnionemu w godzinach nadliczbowych przysługuje prawo do dodatkowego wynagrodzenia. Jako normę pracy określa powyższa ustawa 8 godz. dziennie. Niekiedy jednak pracodawca określa swym pracownikom pewne ilościowe normy pracy. W związku z tym powstało zagadnienie, **czy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy w wypadkach, gdy pracownik ten nie wykonał w ciągu 8 godzin normalnej pracy roboty zakreślonej mu ilościowo przez pracodawcę,** lecz poświęcić jej musiał pracę dodatkową w godzinach nadliczbowych.

Zagadnienie to było przedmiotem sporu rozstrzyganego przez Sąd Najwyższy, który wypowiedział opinię, że **podstawą należności za pracę w godzinach nadliczbowych jest wyłącznie czas pracy w ciągu doby ponad 8 godzin, nie zaś praca wykonana ponad ustalone przez pracodawcę normy ilościowe pracy.**

W konsekwencji zajęcia przez Sąd Najwyższy powyższego stanowiska, **sam fakt pracy ponad 8 godzin na dobę na rzecz pracodawcy jest momentem decydującym o powstaniu uprawnień do dodatkowego wynagrodzenia,** a kwestia norm ilościowych pracy nie ma wpływu na powstanie tych uprawnień.

Granice celne między Niemcami a Austrią

będą zniesione dopiero w listopadzie

W Izbie Handlowej we Wiedniu odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele rządu Rzeszy. Przedmiotem obrad były potrzeby eksportowe Austrii z uwzględnieniem obrotu towarowego pomiędzy Austrią i Rzeszą.

Przedstawiciele rządu niemieckiego podkreślili, że **cła pomiędzy Niemcami i Austrią likwidowane będą stopniowo.** W pierwszym rzędzie mają być rozważone te pozycje, przy których likwidacja nie nastręczy gospodarstwu austriackiemu większych trudności. Likwidacja tych pozycyj celnych nastąpiłaby już w początkach maja.

Koła miarodajne liczą się z tym, że wszelkiego rodzaju rokowania traktatowe wynikające z nowego stanu rzeczy, byłyby zakończone do listopada. W tym okresie nastąpiłoby również **usunięcie granic celnych pomiędzy Austrią i Niemcami.**

Spadek zbytu węgla

i zwiększenie liczby „świętówek" w kopalniach Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

Katowice, 28 kwietnia

Według ostatnich danych statystycznych, **zbyt węgla zmniejszył się,** co pociągnęło za sobą wprowadzenie świętówek. Szereg kopalń mianowicie, zarówno na Śląsku jak i w Zagłębiu Dąbrowskim, wprowadził świętówki, które rzecz zrozumiała — bardzo niekorzystnie wpływają na wysokość zarobków robotniczych.

W pierwszej dekadzie kwietnia na Śląsku było przeszło **41.000 świętówek,** co oznacza prawie 10 proc. przypadających w tym okresie dniówek. W drugiej dekadzie ilość świętówek nieco zmniejszyła się, sięgając przeszło 36.000, t. j. około 9 proc. przepracowanych dni.

W Zagłębiu Dąbrowskim w pierwszej dekadzie kwietnia było **25.000 świętówek,** t. j. ponad 19 proc. przepracowanych w tym okresie dniówek. W drugiej dekadzie ilość ta spadła do 20.000, stanowiąc około 15 proc. przypadających na ten okres dniówek.

Bilansy spółek akcyjnych

ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE ROZEN I WIŚLICKI. Bilans spółki na 31. grudnia 1937 roku zamknięty został zyskiem zł. 66.661,31 przy odpisie amortyzacyjnym zł. 89.909,95. oraz odpisie na różne straty zł. 8.450,75. We wpływach firmy uwidocznione są skonta kasowe na 57.447,14 zł. W roku 1937 kapitał zakładowy spółki został powiększony o zł. 540.000 do kwoty zł. 1.080.000.

* * *

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO JULIUSZ KINDERMAN. Za rok 1937 firma wykazuje zysk zł. 133.694,73 przy odpisie na amortyzację zł. 489.331,68. Zobowiązania firmy charakteru bieżącego wynoszą zł. 320.000, oraz długoterminowe wkłady zł. 486.687,49 przy stanie gotówki, weksli itp. około zł. 555.000, materiałów i półfabrykatów zł. 1.395.000 oraz należności od odbiorców, dostawców itd. bez należności wątpliwych przeszło zł. 850.000. Prawie cały zysk został przeznaczony na dywidendę po zł. 12 od akcji, t. j. około 3 proc. w stosunku do kapitału zakładowego.

* * *

TOWARZYSTWO WYROBÓW DZIANYCH I TKANYCH R. LIPSZYC. Zysk za rok 1937 wyniósł zł. 1.171,22 przy odpisie amortyzacyjnym zł. 18.119,10 i odpisie na straty na dłużnikach i inne zł. 3.223,43. We wpływach uwidocznione są różnice kursowe na zł. 14.955,87. Zobowiązania firmy dostawcom za akcepty i różne wynoszą zł. 97.519,94 oraz wierzytelności hipoteczne 335.943,50, co razem wynosi — 433.463,44 przy majątku płynnym zł. 167.959,73.

* * *

ŁÓDZKA MANUFAKTURA PLUSZU I DYWANÓW TEODOR FINSTER. — W roku 1937 firma wykazuje zysk zł. 129.605,88 przy amortyzacji zł. 46.218,55. Zobowiązania firmy wynoszą około 1.200.000 zł. przy stanie gotówki, weksli i papierów wartościowych około zł. 110.000, towarów, surowców itp. ca zł. 1.900.000 i należnościach od odbiorców itp. — zł. 565.000. W r. 1937 nastąpiło podniesienie kapitału zakładowego o zł. 450.000.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat WSS Nr. 10

z dnia 28 kwietnia 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

30 kwietnia: godz. 15.30 boisko ŁKS: ŁTSG —SKS, p. Janczyk; godz. 17 boisko ŁKS: ŁKS —Makabi, p. Dymant; godz. 17 boisko WKS: WKS — Wima, p. Krachulec; godz. 17 boisko UT: Bar-Kochba — TUR, p. Pogodziński; godz. 17 boisko Widzewa: Widzew I — Hakoah, p. Michalski; godz. 17 boisko KE: KE2 — Burza, p. Werwas; godz. 15.30 boisko Sokoła(P): Makabi — PTC, p. Schaub; godz. 17 boisko Sokoła (P.): Sokół — Makabi 2, p. Łyszkowski.

1.5.: godz. 9 boisko WKS: SKS II—ŁTSG II, p. Sikorski; g. 11 boisko WKS: SKS I — ŁTSG I, p. Jędraszczak; godz. 15 boisko UT: UT II — PTC II, p. Wladerny; godz. 17 boisko UT: UT I — PTC I, p. Szumlak; godz. 15 boisko Wimy: Wima II — Sokół (P) II, p. Madura; godz. 17 boisko Wimy: Wima I — Sokół I, p. Lange; godz. 9 boisko Sokół (P): Burza II — Widzew II, p. Zawadzki; godz. 11 boisko Sokół (P): Burza I — Widzew I, p. Wardeszkiewicz; godz. 17 boisko Zd. Wola: Sokół (Zd. W.) — TUR (Zd. W.), p. Łyszkowski; godz. 17 boisko Sieradz: Strzelec — KE, p. Pogodziński; godz. 17 boisko Ruda Pab.: Huragan — RKS, p. Kowalski; godz. 15 boisko Ruda Pab.: Rudzki KS II — Makabi (P), p. Schmidt; godz. 17 boisko Głowno: SKS — Przybyłowianka, p. Błaszczyński; godz. 17 boisko Głowno: Strz. Norblin — TUR (Oz.), p. Naporski.

3. 5.: godz. 15 boisko Sokół (Zg.): Sokół II — WKS II, p. Foland; godz. 17 boisko Sokół (Zg.): Sokó — WKS, p. Szperling.

1. 5.: godz. 16.30 boisko Tomaszów: Tomaszowianka — Lechia, p. Feja; godz. 17.30 boisko Piotrków: Ruch — Skra, p. Mrówczyński; godz. 17.30 boisko Moszczenica: MKS — KKS, p. Gutman.

ZAWODY TOWARZYSKIE

1. 5.: godz. 16 boisko Sokół (Ł.): Sokół — RTSG, p. Otto.

3. 5.: godz. 16 boisko Sokół (Ł.): Sokół — ŁKS IB, p. Szumlak.

* * *

Pkt. 2. Przypomina się Delegaturze WSS w Tomaszowie Maz., o obwiązku obsadzanie zawodów piłkarskich rozgrywanych w Bełchatowie.

Pkt. 3. Przypomina się pp. sędziom, że wszelkie zgłoszenia odnośnie niewyznaczania zawodów do prowadzenia będą uwzględniane jedynie w wypadku złożenia na piśmie umotywowanej prośby. Piśmienne usprawiedliwienia należy składać przed zawodami — w każdy czwartek do godziny 19-ej.

Referent obsady w żadnym wypadku nie będzie uwzględniał ustnych lub telefonicznych próśb.

Pkt. 4. Zwołuje się plenarne zebranie członków WSS — ŁOZPN na dzień 5 maja br., godz. 20.30, do lokalu ŁOZPN (ul. Narutowicza 30). Obecność wszystkich miejscowych członków WSS obowiązkowa.

Pkt. 5. Pp. Naporski, Błaszczyński i Pogodziński zgłoszą się w dniu 29 kwietnia br., w sekretariacie ŁOZPN, celem podjęcia zniżek kolejowych.

Premiowanie książeczek PKO

Warszawa, 28 kwietnia.

Dnia 27 kwietnia 1938 r. odbyło się w PKO. drugie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe serii V grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 marca 1938 r.

Premie po zł. 500 — padły na nr.nr.: 421.593, 435.896, 444.316, 460.121, 461.914 464.196, 465.834 473.052, 494.908.

Premie po zł. 250 — padły na nr.nr.: 400.638 401.917, 403.407, 403.498, 405.552 407.477, 421.331 424.882, 427.329, 429.425, 433.018, 437.106, 437.371 438.615, 439.281, 442.734, 455.343 461.013, 461.516 461.531, 465.446, 465.764, 467.381, 469.837, 470.551 476.234, 478.205, 481.961 482.107, 482.201, 483.852 484.741, 484.834, 485.646, 490.829, 492.751.

Premie po zł. 100 — padły na nr.nr.: 400.996 404.240, 404.473 405.120, 405.542, 405.692, 406.290 407.515, 407.775, 408.146, 408.183, 408.777, 409.056 409.219, 409.732 411.497, 412.080, 413.773, 413.941 414.210, 415.873, 416.093, 416.782, 416.871, 417.072 417.541, 418.454. 419.741 420.013, 420.416, 422.033 422.738, 423.549, 425.543, 425.695, 427.438, 427.455 427.705, 428.837 428.973, 428.985, 429.105, 429.845 430.186, 430.705, 428.837, 428.973, 428.985, 429.105 429.845, 430.186 430.904, 432.297, 432.594, 433.679 434.604, 436.620, 438.190, 439.092, 439.378, 439.885 439.914, 440.244 440.327, 440.360, 442.313, 442.385 443.643, 444.567, 447.351, 447.586, 448.735, 449.508 450.532, 450.691 451.081, 451.107, 451.928, 452.877 454.566, 455.309, 456.250, 456.339, 457.096, 458.588 459.313, 459.340 460.028, 460.533, 460.712, 460.936 461.263, 462.202, 462.474, 462.488, 462.607, 464.390 465.271, 465.383 466.650, 467.751, 468.481, 468.551 468.806, 468.826, 469.205, 469.912, 470.470, 471.118 471.633, 472.053 472.578, 472.805, 474.277, 474.718 475.620, 475.923, 476.864, 476.984, 479.427, 480.791 483.274, 483.406 483.659, 484.134, 484.245, 484.959 486.315, 487.166, 487.211, 487.837, 487.892, 488.333 488.345, 489.554 489.906, 491.230, 492.598, 492.845 493.580, 494.774, 494.887, 495.229.

Premie po zł. 50. — padły na nr.nr.: 400.150 400.368 400.453, 400.759, 400.870, 400.888, 400.951 401.118, 401.195, 401.260, 401.449, 401.653 401.720 402.144, 402.179, 402.356, 402.630 402.830, 402.960 403.549, 403.717, 403.778. 404.560, 404.778, 405.191 405.358, 405.823, 406.065, 406.303, 406.330, 406.490 406.707, 407.461, 407.756, 407.944, 408.293, 408.542 408.925, 409.708, 410.182, 410.415, 410.611, 410.627 411.148, 411.379, 411.721, 411.739, 412.548, 412.565 412.659 412.662, 412.668, 412.891, 413.888, 414.218 414.391. 414.998, 415.143, 415.433, 415.633, 415.634 415.714, 415.895, 415.918, 416.264 416.531, 416.698 416.702, 416.785, 416.812. 416.834, 417.148, 417.278 417.790 417.816, 418.219, 418.564, 418.796, 418.887 419.330. 419.372, 419.422, 419.734, 419.897, 420.052 420.158, 420.445, 421.112, 421.400 421.413, 421.466 421.707, 421.869, 422.054. 422.576, 422.770, 422.878 423.177 423.682, 423.700, 423.871, 424.179, 424.431 424.818. 424.989, 424.992, 425.223, 425.367, 425.412 425.568, 425.733, 425.847, 425.851 426.988, 426.998 427.394, 427.737, 428.476, 429.314, 429.828, 429.925 430.118, 430.119, 430.365, 430.832 431.678, 432.237 432.515, 432.606, 432.629, 432.764, 433.173, 433.472 433.736, 434.314, 434.376, 434.992 435.059, 435.194 435.952, 436.404, 436.545, 437.180, 437.335, 437.392 437.446, 437.447, 437,663 437.712, 437.788, 438.278 438.566, 438.646, 439.707. 439.727, 440.400, 441.498 442.359. 442.464, 442.714, 442.772, 444.363, 444.386 444.841, 445.327, 445.392, 445.660, 445.880, 446.194 446.336, 446.965, 447.014 447.259, 448.139, 448.573 448.574, 449.423, 449.671, 450.132, 450.273, 450.953 451.104 451.349, 451.893, 452.133, 452.313, 452.333 452.343, 452.540, 452.574, 452.703, 452.789, 452.940 453.288, 453.455, 454.930 455.188, 455.281, 455.369 456.004, 456.977, 457.122. 457.134, 457.576, 457.917 459.789, 460.420 460.898, 461.478, 461.816, 462.081 462.349, 462.521. 462.549, 462.742, 463.044, 463.358 463.516, 463.689, 463.855 463.965, 463.998, 464.104 464.307. 464.721, 464.727, 464.943, 465.267, 465.518 465.875, 465.892 466.131, 466.190, 466.341, 466.954 467.075, 467.379, 467.624, 467.629, 467.733, 467.813 467.911, 467.927 467.964, 468.039, 468.134, 468.136 468.422, 468.490, 468.580. 468.843, 469.116, 469.138 469.464, 469.846 469.863, 469.864. 470.531, 471.276 471.463, 471.653, 471.713, 471.926, 471.978, 472.548 472.772, 472.800 472.996, 473.141, 473.207, 473.763 473854, 473.859, 473.882, 474.115, 474.143, 474.280 474.587, 474.800, 474.807, 474.951, 475.219, 475.600 475.630, 475.870, 476.022, 476.101, 476.479, 476.617 476.674, 477.463 478.430, 478.500, 479.001, 479.173 479.349, 479.424, 479.756, 480.122, 480.759, 480.829 480.830, 481.116 481.206, 481.342, 481.442, 481.926 482.228, 482.464. 482.536, 482.542, 482.621, 483.440 483.497, 483.521, 483.762 483.907, 484.002, 484.034 484.674, 484.790, 484.927, 484.936, 485.206, 485.542 485.797 485.859, 486.009, 486.061, 486.151, 486.396 486.463, 486.647, 487.145, 487.193, 487.230, 487.209 487.533, 487.777, 487.827 488.013, 488.334, 488.426 488.767, 488.876, 488.977, 489.029, 489.567, 489.825 490.131 491.089, 491.280, 491.802, 491.978, 492.131 492.739, 493.177, 493.325, 493.528, 493.694, 494.358 495.729. 496.033.

Ogółem padło 545 premii na sumę 45.300 zł.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii V-ej grupy A, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte: zł. 50 — 406.230, 453.265, 460.018.



OGŁOSZENIA FUKSA TO MUR

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ

FUKS'A

Łódź, Piotrkowska 87, tel. 121-36 i 173-18.

TAJEMNICA ŻELAZNEJ KASY

Ukazał się **Nr. 25** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Matki

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropli Mleka“

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE

ul. Nawrot 7

TEL. 164 21

godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ - DENTYSTK

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.

Piotrkowska 51

TELEF. 121-23.

GRUŹLICA PŁUC

jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE“,

który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

DR. MED.

MICHAŁ URBACH

ZAWADZKA 15, tel. 148-89

od 15 maja przyjmuje:

Ciechocinek

„MENTONA“, ul. Zdrojowa.

Dr. MED.

WOŁKOWYSKI

Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.

CEGIELNIANA 11

Telefon 238-02

Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DOKTOR

W. BALICKA

Sienkiewicza 52

(róg Nowrot)

Nr. tel. 194-03

POWRÓCIŁA

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—8 wiecz.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI

Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.

Telefon 232-55.

KURSY:

potraw jarskich i przekąsek

W SZKOLE GOSPODARCZEJ

ul. WODNA 40, tel. 177-73.

rozpoczynają się dnia 2-go maja r. b.

„Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Ceny konkurencyjne.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

Najciekawsza lektura dla młodzieży to obrazkowy tygodnik przygód ciekawych i wesołych p. t.

KARUZELA

której nowy, 18 NUMER już ukazał się w sprzedaży i zawiera:

Zabawne przygody
Pata i Patachona,
Ferdka i Merdka,
Wicusia Pętelki,
oraz dalsze rozdziały powieści.
ciekawą nowelę turystyczną,
wiadomości ze świata,
humor,
rozrywki umysłowe z nagrodami.

CENA NUMERU TYLKO 10 GROSZY

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA sześciotygodniowe dogi dobrej rasy, Pomorska 72, m. 3.

DOG rasowy dwumiesięczny do sprzedania. Telefon 142-05, godz. 9—11 i 2—4.

NOWĄ rakietę tenisową marki Frema-Meteor okazyjnie sprzedam. Wiad. Piłsudskiego 69, m. 13 od 3.30 — 8 wiecz.

SPRZEDAM motocykl z przyczepką, marki A. J. S. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Różanej nr. 17, Krupski.

PŁASZCZE impregnowane i jedwabne w dużym wyborze poleca „Moderne“, Piotrkowska 10, fr. II p. 12

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z klatki schodowej frontowy, Zamenhoffa 6, m. 8 dla Pana.

POKÓJ 2-okienny frontowy, słoneczny do wynajęcia przy rodzinie. Wólczańska 10, front, II p. m. 15.

POKÓJ duży, frontowy, telefon, winda, do wynajęcia. Wiadomość: Al. Kościuszki 53, m. 6.

POKÓJ do wynajęcia na biuro. Wiadomość: Andrzeja 5, Wypożyczalnia książek.

Posady

POSZUKIWANY zdolny agent, mający znajomość w fabrykach i właścicieli nieruchomości i t. p. Oferty składać „Zdolny Agent“ do Republiki.

PODRĘCZNA może się zgłosić, Puterman, Moniuszki 2, tel. 216-44.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcyj gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

WYWÓZ gruzu, śmieci. Dostawa piasku. Ceny konkurencyjne. Oferty pod „Para“. 1

EKSPEDYTORZY przewożący towary na trasie Łódź—Włocławek, proszeni są o zgłoszenie się pod telef. 116-25 w godz. biurowych, w sprawie przewozu większego transportu towaru.

ZGUBIONO 2 weksle, suma Zł. 30, płatny 10 maja b. r. na zlecenie S. Gotfryda. Suma Zł. 25 płatny 28 czerwca b. r. na zlecenie S. Gryszpana, wystawca Blaufarb. Płatne w Łodzi. Niniejszym unieważnia się.

Uzdrowiska

PENSJONAT Zacisze leśne A. Szykier-Żółtkierowej, Zakrzew już czynny w maju, ceny zniżone, telefon w Łodzi 275-24, telefon na miejscu Poddębice Nr. 30.

SZYJĘ WYKWINTNIE

BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.

Przyjmuję również wszelkie reperacje

ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Do wynajęcia

UMEBLOWANY POKÓJ z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie w luksusowym domu dla solidnego pana Dzwonić 167-25 od 10—11 i od 3—5 pp.

P.P. pracodawcy i pracownicy

Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU, Górskiego, Łódź, Wólczańska nr. 222, m. 20, tel. 222-17.

KAPELUSZE DAMSKIE

poleca Salon Mód

„HELENA“

9 Zawadzka **9**

Wejście p. bramę

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 16 Skradziony testament

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu

Nr. 12 p. t.

„TAJEMNICZY MEKSYKANIN“

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.